

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: półroczna rs. 1, półroczna 3, kwartalna rs. 1 kop. 50, miesięczna kop. 50, a za odesłanie do domów (opłaca się kop. 1).
 Numer pojedynczy w kantorze redakcyjnym kop. 1.
 Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Dziś: ś. Teofila Męczennika.
 Jutro: ś. Tomasza Apostoła.
 Środa: ś. Zenona i Flawiana.
 Czwartek: ś. Wiktorji Panny M.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 9
 Zachód „ 3 „ 47

Wzrost dnia godzin 7 minut 38
 Ulyło „ 9 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Wigilia, śś. Adama i Ewy.
 Sobota: NARODZENIE CHRYSZTUSA PANA.
 Niedziela: ś. SZCZEPANA 1-go MĘCZENNIKA.
 Poniedziałek: ś. Jana Ewangelisty.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 6 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
 Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

— Wczorajsza czwarta i ostatnia niedziela adwentu zgromadziła tłumy pobożnych do wszystkich Świątyni Pańskich od samego już rana, na Roraty, w czasie których też po raz ostatni w r. b. głoszone były kazania adwentowe.

W kościele archikatedralnym św. Jana, Roraty odprawił JX. Kucharski, który też następnie w czasie Sumy głosił słowo Boże — celebrazem był JX. Justyn Borzewski, kanonik archikatedralny.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej w czasie Sumy celebrowanej przez JX. kanonika Kaczanowskiego, dziekana kapelanów wojskowych i rektora tegoż kościoła, wykonana została msza Krogulskiego nr 8 przez chór amatorów; ofertorium zaś ze mszy Karola Studzińskiego wykonali uczniowie szkoły Zjednoczonych krawców pod kierunkiem swego nauczyciela p. Rosłowskiego.

Z Krakowa.

Dnia 15-go grudnia.

Zaczynam od wesolej nowiny.

Będziemy mieli na rok przyszły w Krakowie wystawę rolniczo-przemysłową.

Jeżeli mówię „będziemy mieli”, nie znaczy to, że byśmy się nią cieszyli w rzeczywistości, kwestja to środków, umiejętności przeprowadzenia rzeczy itd. — dość, że projekt istnieje i jest rozbierany.

Na początku roku bieżącego była myśl urządzenia wystawy ogrodniczej; spełziła ona na niczem, zamiast się w końcu w projekt ogólnej krajowej wystawy rolniczej.

Tymczasem przypomniało sobie ostatnią wystawę lwowską i pozostały po niej fundusz podobno 18,000 złr. będący do rozporządzenia; ze strony izby handlowej wyszła propozycja połączenia wystawy rolniczej z wystawą rękodzielniczo-przemysłową. Towarzystwo rolnicze krakowskie wzięło tę sprawę do serca i... może coś będzie...

Trudno zaprzeczyć, że Kraków tylko wygrać może na wystawie; zjazd obywateli i przemysłowców sam przez się ożywi i podniesie miasto, a zachęta i poparcie zwłaszcza drobnego przemysłu może wpłynąć dodatnio na jego rozwój w przyszłości.

Pojmują to dobrze sfery mieszczańskie, a własna ich instytucja „Towarzystwo zaliczkowe rękodzielników i przemysłowców” postanowiła przyjąć w pomoc swoim członkom, udzielając im specjalnego kredytu na przygotowanie doborowych okazów z działu rękodzielniczego i przemysłowego.

Sędziwy Teodor Baranowski, właściciel olearnia, prezes izby handlowej, jak zawsze tak i teraz nie odmówił swojej pomocy i zwoławszy posiedzenia rękodzielników i przemysłowców, zachęcił ich do udziału w wystawie i do wybrania komitetu, mającego wspólnie z komitetem Towarzystwa rolniczego radzić nad przeprowadzeniem rzuczonej myśli.

Wystawa ma się zejść w terminie ze zjazdem polskich lekarzy i przyrodników (we wrześniu), co tem więcej wpłynie na jej świetność i ożywienie.

Tymczasem gotuje się inna jeszcze wystawa: wystawa strojów, pięknych kobiet, szaleatów, obrazów, świecidełek, zabawek, słowem powtórzenie zeszłorocznej „Alhambry” w Sukiennicach.

Piękne kupcowe znowu zasiada w szalaszach, wabiąc przy dźwiękach muzyki właścicieli pełnych pułaresów, zmuszonych wypróżnić się na „ceł” dobroczynny...

Opis zeszłorocznej „Alhambry” stareżył wam na wypełnienie feljetonu, jest nadzieja, że i tegoroczna obfity materiał przyniesie.

Ponieważ zaś serce nie zna różnicy narodowości, przeto artyści i literaci, zostawiając „kwiatom życia naszego” trochę o biednych krakowskich, postanowili przyjąć z pomocą zagrzebianom przez wydawnictwo na ich korzyść albumu autograficznego.

Publikacja wyjdzie w formie podobnej do „Albumu Matejki”, lubo znacznie mniejszym; winieta rysunku Kossaka ozdobi kartę tytułową, wiersz Asnyka poprzedzi szereg rysunków i drobnych artykułów...

„Kolo artystyczno-literackie” z d. 1-szym stycznia otworzył swój lokal w rynku, obok kawiarni Dyktarskiego; cztery wytwornie umeblowane pokoje łączące będą wieczorami to wszystko, co nauka, talentem i inteligencją wznosi się ponad ogólny poziom.

Proponowany szereg odczytów i naukowych dyskusyj doda powagi tym zajmującym zebraniom.

Wogóle życie literackie i artystyczne zaczyna się u nas wzmacniać.

Artyści stanowią dziś w Krakowie już pewną falangę, z którą się rachować przychodzi; literaci dzięki „Kolu” skupiają się, schodzą, zapominając niedorzecznych uprzedzeń...

Od Nowego roku zapowiadają zaś nam dwa nowe pisma: tygodnik i pismo dwutygodniowe: *Muzeum*; o pierwszym do tej chwili głuche i niepewne krąży wieści, drugie stanie się faktem za parę tygodni.

Wydawcą i redaktorem *Muzeum* jest p. Rutowski, dr filozofji i ekonomista.

Wydany prospekt zapowiada nam w *Muzeum* pismo naukowe, poważne, z szerokim programem, bezstronne w krytyce, szukające bezwzględnej prawdy.

Przyszłość okaże, czy zamiarom odpowiedzą siły...

W jednym z ostatnich numerów tutejszego dziennika poruszył p. Juliusz Mien sprawę „Muzeum narodowego” w Sukiennicach; dzięki mu za to, bo może przynajmniej się dowiemy, czego nam się spodziewać należy.

Obrazy do przyszłego „Muzeum” przybywają od czasu do czasu, — świeżo p. Rozen ofiarował piękne swoje płótno przedstawiające jedną ze scen wojennych, — tymczasem niema nikogo, kto by obraz odebrał, zapisał i podziękował.

Przypominacie sobie zapewne żywe protestacje ze strony artystów-ofiarodawców, kiedy bez ich udziału wybrano komitet mający zorganizować pożądaną instytucję... miłość sprawy kazała im, pomimo obaw o losy projektu, odstąpić od swoich słusznych wymagań; pokazało się w rezultacie, że obawy nie były płonne!

Przed rokiem wybrany komitet do tej chwili nie dał znaku życia, nie korzystał z chwili, z ogólnego zapалу; dla Muzeum nie zrobiono dotychczas nic, literalnie nic, ztąd zasługa p. Miena tem większa, że odważnie domaga się załatwienia sprawy.

Byłoby pożądanem, aby „Kolo artystyczno-literackie” wypowiedziało w tej mierze swoją opinię...

Z nowości literackich jest do zapotowania tom IX dzieł Juliana Bartoszewicza, obejmujący rozprawy literackie i historyczne zmarłego historyka, napisane pomiędzy 1853—1859 r.

Na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych zwraca uwagę „Wit Stwosż dzieciąciem”, pędzla mistrza Matejki.

Przyszły twórca ołtarza w kościele Najśw. Marji Panny rzeźbił nożykiem figurkę z drzewa.

Niesłusznie obrazek ten uważają krytycy jako dowód wielostronności talentu mistrza, widząc w nim odrębną technikę od innych utworów Matejki; błąd ten popełniają przez niewiedzę, każąc im przypuszczać, że „Wit Stwosż” świeżo wyszedł z pracowni artysty.

Utwór to dawny, młodzieńczy mistrza, niezapowiadający przyszłego Tytana sztuki; sposób malowania przypomina dawną szkołę sztalderowską.

Ogólnem uznaniem cieszy się obraz p. D. Krajewskiego, przedstawiający „Grzymisławę żonę Leszka Białego z synem w więzieniu w Czersku.”

Ducissa Sandomirie na płótnie pana Krajewskiego pełna jest majestatu i siły, wygląda jak lwica broniąca swe dziecko i swoje prawa; za to młody Bolesławek niefortunnie obrócony do widza psuje piękną całość.

Koloryt i technika utworu niewiele pozostawiają do życzenia, choć znać jeszcze młodzieńczy pędzel niezdolny wszystkich pokonać trudności.

I tu krytyka zgryzota przez niewiedzę, biorąc autora Grzymisławy za jedno z p. Marcelim Krajewskim, znakomitym portrecistą.

W tym tygodniu na przybyłe na wystawę portret pędzla p. Witolda Pruszkowskiego, twórcy „Anhellego”; znawcy i lubownicy sztuki z ciekawością oczekują tego utworu...

TEATR.

„Mefisto”, opera A. Boito.

Faust miał zawsze dla kompozytorów coś przyciągającego jak przepaść...

Beethoven marzył o muzyce do arcydzieła Goethego; Wagner pokazał w uwerturze, jak głęboko i potężnie mógł być ilustrować Fausta.

Znana jest popularność „Fausta” Gounoda, choć francuski kompozytor traktował rzecz trochę po francusku, oparłszy dzieło swoje przeważnie na samym lirycznym pierwiastku i z tego liryzmu zebrał jeszcze najsłodsza śmietankę.

Mimo tę jednostronność, a raczej pewną płytkość Gounoda, opera, dzięki formom łatwym, przystępnym, w niczem nie obrażającym tradycji operowych i nie wymagającym od słuchacza żadnego wysiłku myśli, zdobyła sobie w krótkim czasie taką wziętość, że zuchwałstwem zdawać się mogło każdemu traktowanie po Gounodzie tego samego tematu.

Takiego zuchwałstwa dopuścił się młody kompozytor, syn polki i włocho — Boito.

Młodość wprowadziła o niczem nie wątpi, ale Boito widocznie obok tej wiary w siebie ma jeszcze wytrwałość świadomego swej siły talentu, bo nie zraził się najgorszym przyjęciem swego „Mefistofelesa” i przełamawszy pierwsze lody, siłą woli stanął w rzędzie kompozytorów, którzy nie będą chodząc utartymi drogami.

„Mefisto” Boity jest dziełem wielkiego, oryginalnego talentu, utworem poety zarazem i myśliciela, to jest takiej właśnie indywidualności, która jedynie zmierzyć się mogła z potężnym zadaniem.

Do poematu muzycznego, bo tak właściwie nazwać wypada „Mefista”, użył Boito wszystkich pierwiastków znalezionych u Goethego i odczytnie wrażliwa, artystyczna organizacja; zdawałoby się, że młody kompozytor odgadł jak dalece muzyka między wszystkimi sztukami zdolna jest oddać tajemniczy związek zmysłowości i mistycyzmu i stanął na tym punkcie zetknięcia się poezji słowa z poezją dźwięku, w którym Goethe kończąc Fausta, wezwał na pomoc muzyki, a Beethoven kończąc dziewiątą symfonię uciekł się do słowa...

Wziąwszy za podstawę te dwa zasadnicze tony, które grają mu w duszy może pod wpływem działania dwoistej krwi, Boito nie cofnął się przed niczem, ani przed niebem ani przed piekłem.

Już samo wydzwignięcie na pierwszy plan postaci Mefista i przyznanie mu godności głównego, tytułowego bohatera wielce jest charakterystycznym; dowodzi ono, że kompozytor widział w tragicznym romansie Małgosi epizod tylko i że rozumiał konieczność głębszego w swem dziele podkładu psychologicznego.

A co właściwie jest niepospolitą zaletą Boity w takim traktowaniu Fausta; to miara, z jaką kompozytor, będąc z wielu względów uczniem wagnerowskiej szkoły — używał pierwiastku myślowego.

Nie jest to transcendentalna muzyka beyrenckiego proroka; nie usłyszymy tam żadnych pretensjonalnych metafizycznych dziwactw; ale też napróżno byśmy w partycji szukali konwencjonalnych liryczno-melodramatycznych efektów, które kompozytorowie miernych zdolności zazwyczaj otaczają swoich teatralnych djabłów.

Mefisto imponuje prawdziwą demoniczną siłą, wyłożoną głównie w kierunku szatańskiego humoru; Boito nie uposażył żadnej ze swoich postaci tak bogatą charakterystyką orkiestrową.

Jest jakiś rozpasany *Galgenhumor* w tych figurach towarzyszących każdemu niemal frazesowi Mefista, w tej instrumentacji skombinowanej oryginalnie z trywialnych, zgrzytliwych odgłosów drewnianych dętych instrumentów, z efektownie używanej perkusji i blachy — rzadko ze smyczków, które zupełnie inne sfery uczuć, inne światy malować mają.

Jeżeli nas pamięć nie zawodzi, kompozytor ani razu nie pozwolił się odezwać harfie w partji Mefista, jak to czyni Gounod w sentymentalnej inwokacji do sił natury w akcie drugim i ani mu przyszło na myśl kazać djabłu śpiewać przy organach, jak w scenie kościelnej Gounoda.

Od pierwszej chwili ukazania się Mefista w prologu, kompozytor wspinał się charakterystycznie dwa staję z sobą do walki pierwiastki.

Ten prolog jest jednym z najświetniejszych ustępów dzieła.

Kompozytor nie ucieka się do żadnych teatralno-dekoracyjnych apoteoz; obłoki, z poza których wychyla się skrawek kuli ziemskiej — oto wszystko dla oczów.

Ale oko duszy odgaduje skryte za obłokami majestaty przy odgłosie chórów anielskich, sławiących Boga w hymnach stylu wzniosłego, natchnionego i dziwnie uroczystego; w orkiestrze tymczasem snuje się symfonia światów i grzmiące odgłosy życia natury, wśród których odzywa się nagle szyderczy głos Mefista.

Słyszymy całą scenę zakładu w niebie; nie odzywa się tylko Bóg osobisty, zindywidualizowany — lecz szatanowi odpowiadają chóry archaniołów — co uważamy za pomysł bardzo szczęśliwy i zdradzający w kompozytorze myśliciela.

Akt pierwszy zaczyna się od kiermaszu świetnie scharakteryzowanego; życie wro i kipi w tym tłumie światocznym — rozmaitość i pstroczna zachowane wybornie bez pomocy kolejnego występowania przed kinkietu pojedynczych grup chóralnych.

Faust z Wagnerem przechadzają się wśród tłum — w którym poraz pierwszy pokazuje się Mefisto, jako milczący jeszcze postać szarego zakonnika; smutek i znudzenie Fausta dobrze wydają, tylko muszą być przez śpiewaka inaczej oddane.

Uciecha ludu wzmacnia się; obojętne pary stają do tańca; odzywa się w orkiestrze i w chórach prawdziwy oberek, jak gdyby rzecz działa się w ojczyźnie Twardowskiego!

Inwokacja w pracowni Fausta nie robi wrażenia, prawdopodobnie dlatego, że słabo jest śpiewana i że ją sobie tenor skracza i udogadnia.

Jaka za to siła i werwa szatańska w pierwszym przemówieniu Mefista! trudno wyobrazić sobie bardziej demoniczny polot, jak ten potok frazesów wyrzucanych z udzielającym się uniesieniem; trudno wymyślić coś oryginalniejszego nad świśnięcie w palce, kończące tę piekielną piosenkę.

Jak przy tem blade, konwencjonalnie wygląda Mefisto Gonnoda...

Kwartet w ogródku, rozpoczynający akt drugi, pojęty jest tak odrębnie, że na pierwszy raz razić musi słuchaczy, którym dźwięczy jeszcze w uszach słodki liryzm francuskiej Małgosi i francuskiego Fausta.

Boito jest tu realistą nieubłagany; miłość Małgosi i Fausta uważa jedynie za sprawę Mefista i jako taką traktuje.

W kwartecie nie usłyszymy ani jednej tklivej nuty; zmysły i nerwy, namietność podsycana do ostatnich granic dyszą w tej krótkiej scenie, której szatan nadaje nastrój spazmatycznej jakiejś wesołości; niedość że śmieje się Marta, ale śmieje się i Małgosia śmiechem jakimś nie swoim, konwulsyjnym, zapowiadającym bliskie zwycięstwo Mefista.

Jest coś dziwnie pięknego, przytłaczającego w tej zmysłowej przewadze szatana nad słabą istotą dziewęcą — coś co razi brakiem stopniowania i rozwinięcia — wygląda to, jak gdyby kompozytorowi pilno było w krainę fantazji — do której wprowadza słuchacza, nie rachując się nawet z czasem, z wyganianiami akcji, boć przecież między poznaniem Małgosi a nocą Walpurgi przerwa jest konieczną.

Ala zastrzeżliśmy, że Mefisto Boity to nie dramat liryczny, ale poemat, obraz; więc towarzysząc kompozytorowi na Blocksberg, podziwiać musimy fantazję, którą rozwijał w robocie; orkiestra i chór panują tu wszechwładnie ze swobodą niemal rozpasaną i z odurzającym efektem uzmysławiają świat żądź i instynktów, roztoczony naokoło Fausta, dręczonego widmem Małgosi.

Scena więzienna (akt 3-ci), krótka, treściwa porywa tragiczną siłą.

Kompozytor nie ucieka się do zwykłych efektów wprowadzania w obłęd Małgosi reminiscencyj ze scen poprzednich; tragiczny patos wyraża się tu we frazesach rozpaczliwych, rozdzierających serce; krótki duet Małgosi i Fausta jest w swoim rodzaju arcydziełem natchnienia i poezji.

Czwarty akt wypełniony jest epizodem Heleny z drugiej części poematu.

Charakter i nastrój muzyki zmienia się; romantyczny demonizm ustępuje miejsca pogodzie greckiej; obija się tu przeważnie w instrumentacji, w której arfa i smyczki prym trzymają.

Frazesa melodii straciła także nerwową suchotę i niepokój; śpiew płynie szeroką falą; uczucie wyszła chętnia się pod wpływem idealnego piękna.

Mefisto ustępuje na drugi plan.

Kontrast miłosnego finału w tym akcie z kwartetem w ogródku jest znakomitą pomysł — i jasno przedstawia zasadnicze pojmowanie Fausta przez młodego kompozytora.

Epilog zbliżony nastrojem do prologu kończy poemat nawróceniem Fausta i porażką Mefista, zapadającego w otchłanie pod deszczem kwiatów mistycznej miłości z niebios na niego spadających.

Oto wszystko, co powiedzieć możemy po pierwszym wysłuchaniu opery, która zasługuje na to, ażeby ją kilka i kilkanaście razy wysłuchać.

Powróćmy jeszcze do niej niejednokrotnie — tymczasem kończymy naszą sprawozdawczą wzmiankę zapewnieniem, że w dziele Boity rozmiłować się można i że nawet nierówności, egzaltacje i pewne jaskrawości talentu młodego kompozytora nie razią wobec prawdy i genialnych błysków, odsłaniających w jego twórczym rozległe i świetne na przyszłość horyzonty.

Z zaangażowanego na obecny sezon towarzystwa artystów włoskich poznaliśmy wczoraj pannę Singer, pana Castelmari i p. Bertiniego.

Panna Singer ma już od kilku lat ustalony rozgłos w świecie artystycznym.

Głos primadonny dźwięczny, silny i giętki zarazem kryje w sobie wszystkie akcenta tragiczne; dykcja artystki czysta, przejmująca, namiętna porywa prawdą i szczerością uczucia; temperament dramatyczny, gra wyborna, całkowite wcielenie się w przedstawianą postać sprawia, że artystka przekonąć może najoporniejszą publiczność.

Tak było wczoraj; odrębne traktowanie przez kompozytora postaci Małgosi przypisała publiczność z początku artystce, i zdawało się, że jej nie przebaczy rozwianych złudzeń po Małgosi Gonnoda; ale pierwsze frazesy sceny więziennej, rzucone z porywającą dramatyczną siłą, podbiły odrazu słuchaczy, którzy przekonali się, że mają przed sobą prawdziwą artystkę.

Prawdziwym, wyższym artystą jest również pan Castelmari.

Nie słyszeliśmy dotąd ani widzieliśmy takiego Mefista, jakiego stworzył ten znakomity śpiewak, zdaje się, jak gdyby partia dla niego była umyślnie pisana; tyle tam artysta włożył dowcipu, inteligencji, zrozumienia i tyle potęgi głosu, który, jakkolwiek nie pierwszej już świeżości, imponuje jeszcze siłą, energią.

Jest coś tak szatańskiego w tej interpretacji bohatera tytułowego, a przytem w wybuchach tego piekielnego humoru, przebijają się taki dobry smak, taka wyborna szkoła gry, że gdyby sam Mefisto scenę sobą zapiełniał, jużby dostateczne w operze otrzymał zajęcie.

A jaka przytem znajomość malowniczych na scenie efektów; jak się p. Castelmari inaczej opiera o skałę na Blocksbergu, inaczej o kolumnę greckiej świątyni, inaczej spogląda na wiedźmy sabatu, inaczej na klasyczne piękności; jaka swoboda w tym śpiewie szlachetnym, który nigdy nie ehybi akcentu, odcienia, efektu — w tych ruchach utrzymanych mimo pozorną rubasność w estetycznych granicach!

O p. Bertinim nie jeszcze powiedzieć nie możemy, prócz że był Faustem bardzo bladym i nie nie znaczącym; młodzieńki tenor z głosem dość sympatycznym widocznie pierwsze kroki stawia na scenie i bynajmniej nie dorósł do partii, którą mu powierzono.

Z małej rolki Marty, panna Pileówna wywiązała się bardzo przyzwoicie.

Opera, mimo widoczny pośpiech w wystawieniu, szła składnie pod energicznym kierunkiem p. Trombiniego; subtelniejsze odcienia w orkiestrze uwydatnia się zapewne w dalszych przedstawieniach.

Chóry trzymały się karnie; wystawiono dzieło Boity starannie.

W. B.

Odczyt.

Prof. Włodzimierz Spasowicz „O Hamlecie”.

—m— Z niecierpliwością wyczekiwaliśmy ciekawie drugiego odczytu prelegenta, który zapowiedział nam, po ogólnej charakterystyce genialnego poety, rozbiór jego nieśmiertelnego utworu; może ta ciekawość była pod pewnym względem grzeszna, ale bądźco bądź, po znanych studjach prof. Spasowicza o Polu i Syrokomli — w znacznej części usprawiedliwiona.

Spodziewaliśmy się prawie na pewno, że szanowny krytyk nie pominie sposobności rozwinięcia swoich teorii społecznych i w „Hamlecie” zwłaszcza znajdzie sporo materiału do wysnucia całego szeregu wniosków i uwag o niezdrowym marzycielstwie; o szkodliwym wpływie poezji, biorącej górę nad zdrowym rozsądkiem; o tej melancholji, w której jak w wilgotnej mgłę rdzewieją dusze ludzkie; o praktycznej wyższości Fortinbrasów nad Hamletami i t. d.; jednakowoż prof. Spasowicz poprzestał tym razem na krytyce czysto literackiej bez odcienia społecznego.

Socjolog pozostał na uboczu, a na pierwszy plan wysunął się filozof, psycholog; — może dla wielu prelekcje prof. Spasowicza z tego względu właśnie zostały pozbawione tych spodziewanych niespodzianek, i sprawiły im zawód ścisłym ograniczeniem się krytyka, ale dla wielu innych umiarkowanie to i zrozumienie swej roli na katedrze odczytowej, wobec bardzo mieszanych tłumów publiczności, zasłużyło na uznanie tem większe, im trudniej było ominąć liczne pokuszenia w samym temacie zawarte.

Prelegent zajął się głównie psychologizacją i moralną stroną charakterów tragedji, w której jego zdaniem chodziło Szekspirowi głównie o jaknajjaskrawsze uwydatnienie przeciwieństw między zepsutem, zgangrenowanym społeczeństwem a genialną lecz w najwyższym stopniu niepraktyczną naturą Hamleta.

Idąc w ślady za Gervinusem, prof. Spasowicz podał charakterystykę Danji, całego dworu, atmosfery, w której czad i zapach zgnilizny sięga aż pod samo niebo; na dworze obok królewicza jedyną jasną, uczciwą duszą jest Horacy i to więcej jakiś starożytny rzymianin, aniżeli duńczyk i syn swojego wieku i społeczeństwa.

Jaka rodzina, taki naród; z rozbioru i poznania rodziny wnioskować można o ogóle, więc prelegent zajął się rozbiorem dwóch rodzin w tragedji przedstawionych, rodziny ministra i króla.

Świetna charakterystyka, krótko ale treściwie, z wielkim wniknięciem we wnętrze każdej z osób poszczególnie, zajęła główne jądro prelekcji.

Poloniusz, blażen w szubie ochmistra dworu, zarozumialec, gadatliwy dzieciuch o siwych włosach, a w gruncie rzeczy głupi ladaco; Laertes, natura krewka, ale nosząca w sobie charakterystyczne pierwiastki odziedziczone po ojcu, niewolnik nie prawdy, lecz pozorów uczucia, blagier sercowy, szermujący gębą nawet w grobie swej siostry, a nadający się do niecnych posług i intrygi dworskiej; Ofelja wreszcie, „cała istotą swą pływająca w dojrzałej zmysłowości”, charakter bierny, kruchy, powolny wszelkiemu kierunkowi, robi co jej każą, pod względem moralnym materiał może lepszy nawet od samej królowej, ale dzięki całemu poetycznemu aparatowi, tym kwiatom, wieńcom, śpiewkom, obłokaniu — postać mająca wiele uroku.

Taką jest rodzina ministra, rodzina stanowiąca pośrednią warstwę przegniłą między ludem a tronem; po nad tą warstwą gnieźdzą się jeszcze takie dwa potwory, jak Klaudjusz i Gertruda, rodzice Hamleta, ojczym jego i matka.

Falszywa rutyna sceniczna nadaje Klaudjuszowi zazwyczaj pozory brodatego, ponurego zboja; tymczasem to, co o nim wiemy z tragedji, każe zupełnie inaczej wnioskować o królu.

Człowiek to zręczny, sprytny, układowy dyplomata, który umie rządzić i utrzymywać się na swoim stanowisku, pozornie według wszelkich praw zajmowania; bogiem jego jest interes egoistyczny — jest on bardzo zły i szkodliwy, ale o tyle tylko, o ile tego jego własny interes wymaga.

Strul brata, gotów jest synowca zgładzić potajemnie ze świata, lecz jako król, lecz jako *bon companion* prowadzący wesołe, hulawcze życie ze swoim dworem, jako mąż swojej bratowej jest ni gorszy ni lepszy od wielu innych.

Byłby z niego nasz August II, gdyby nie powne właściwości temperamentu...

Gertruda jest spółniczką łoża i tronu, ale nie zbrodni Klaudjusza, ona o zabójstwie pierwszego męża, o haniebnym postępku brata nie wie nawet; istota to grubo cielesna, zmysłowa, samica raczej nie kobieta; wyrzuty syna dają jej dopiero poznać całą ohydę jej stosunku i sytuacji.

Oto jest tło brudno-jaskrawe, na którym, jak powiada prof. Spasowicz, niby wielka czarna plama odbija się smutna, melancholijna postać Hamleta, opartego o jedynego przyjaciela Horacjusza; Horacy mógłby być bez szkody dla akcji usunięty ze sztuki, ale potrzebnym on jest do lepszego wykazania pewnych humanitarnych stron duńskiego księcia, nad którym ma wyższość moralną.

Zdaniem prelegenta, stosunek Hamleta do Horacego w epilogu tragedji przypomina stosunek Konrada do Halbana w „Wallenrodzie” Mickiewicza; Halban i Horacy pozostają przy życiu, aby świadczyć potomności o obu bohaterach.

Zestawienie tych dwóch dzieł, o ile zapewne całkiem nowe i oryginalne, o tyle wydaje się nam niezupełnie właściwe; ani Hamlet ma cokolwiek wspólnego z Wallenrodem pod względem treści i formy, ani Mickiewicz pisząc swój poemat mógł mieć na myśli Szekspira, a tem mniej Hamleta, aby Szekspirowi potrzeba było przyznawać wyższość pomysłu i wykonania w takim zakończeniu tragedji.

Charakterystyka głównego bohatera sztuki zakończyła prelekcję; analiza szczegółowa tej postaci pod względem etycznym i psychologizmem była nader sumienna, głęboka i samodzielna, ale jak wogóle

w całym studjum pr. Spasowicza, tak i tej charakterystyce przydałoby się być więcej syntetycznego ujęcia, aby słuchacz nie potrzebował być mozołić się nad złożeniem całości i wyrobieniem sobie jasnego sądu o Szekspirze i Hamlecie.

Prelegent poświęcił kilka głębokich uwag zjawieniu się ducha i wogóle widmom w tragedjach szekspirowskich utrzymując, że nie są one ucieleśnieniem jakichś abstrakcyj, ale że odpowiadają najzupełniej pojęciom i wierzeniom epoki, w której Szekspir tworzył, pojęciom materialistycznym o istnieniu duchów; sprzecznym między monologiem Hamleta a zjawieniem się jego zamordowanego ojca była wynikiem rozsądku formy przez myśl.

Hamlet zastanawia się w swoich pesymistycznych zagadnieniach nad bytem pozagrobowym i twierdzi, że nie wiedząc pewnego o nim nie możemy, bo z tamtego świata nikt nie wrócił i wiadomości żadnej nie przyniósł, ale zapomina, przytem, iż bardzo niedawno temu sam miał rozmowę na tarasie zamkowym z duchem ojca, który mu powierzył tajemnicę swej śmierci i wyznał, iż zność musi czyszców męki za to, że bez zmazania grzechów swego żywota zastąpił do grobu.

Prof. Spasowicz streścił dwa poglądy: Wenera i Rümelina, na całą akcję tragedji.

Według pierwszego Hamlet ma zamiar zemścić się na stryju i zabić go, nie chodzi mu o polityczne względy, o zdemaskowanie łotra, o odzyskanie tronu; „łapka na myszy“ chce raczej siebie przekonać, aniżeli ojezyna zdradzić, Rümelin zaś twierdzi, iż gdyby Hamlet od razu zabił Klaudjana nie byłoby dramatu.

Prelegent organiczną wadę w umyśle Hamleta przypisuje zbytniemu myśleniu; uniesienie u niego zastępuje postanowienie; do postanowienia potrzeba koniecznie przekonania, do przekonania jakiegokolwiek wiary, której Hamlet nie ma.

Nihilizm etyczny idzie u niego w parze z pesymizmem filozoficznym, marzycielstwo jest główną cechą tego charakteru; Hamlet jest poetą przytem i to poetyczne usposobienie jego rozbija się o rzeczywistość.

Według prelegenta, lepiej że tak się dzieje, aniżeli by rzeczywistość miała być podporządkowaną Hamletowi; warjacja jest maską, która nie przystaje do twarzy królewicza duńskiego, jest udaniem.

Bardzo trafne było zastanowienie się nad drugim monologiem Hamleta w akcie IV, w scenie IV-tej po spotkaniu się z wojskiem norweskim Fortynbrasa, idącym na zdobycie granic polskich.

„Czemże jest człowiek, pyta Hamlet, jeżeli najwyższemu jego zadaniem i dobrem na ziemi jest tylko spanie i jado? bydlęciami, szczerem bydlęciami.

Prawdziwie wielkim być, nie jest to działać Tam, gdzie do tego wielki powód skłania, Lecz wielkomyślnie o żdźbło nawet walczyć, Gdzie honor każe“.

Widok tych dwadzieści tysięcy ludzi, „którzy dla chimery, dla widma sławy w grób idą jak w łóżko“, jest dla niego upokarzającym; wobec najlichszego szeregowca Fortynbrasa Hamlet jest niższym, bo nie spełnia swojego obowiązku, bo nie może się zdobyć na czyn, godny woli męskiej.

Winy Hamleta są jeszcze i inne; zapominać się nie godzi, iż ofiarami jego są: Polonjusz, Ofelja, Rosenkrantz i Guildenstern, których z podrobionym listem wysyła na śmierć, jemu przeznaczoną.

Na zakończenie miał prelegent ciekawe zagadnienie dla kontynuatorów i poprawiaczy Szekspira, a to mianowicie: jakaby była tragedia o królewiczu duńskim, gdyby się nie jego śmiercią, ale wstąpieniem na tron i zwycięstwem kończyła.

Coby to było za panowanie!..

Prof. Spasowicz swój obszerny odczyt, obfitujący w poważną, krytyczną myśl i ogromną erudycję w dziedzinie literatury szekspirowskiej, zakończył na cześć Szekspira słowami, któremi duchy w piekle witają Dantego: *Honorate l'altissimo poeta*.

Prelegenta słuchacze w dowód uznania przywołali kilka razy na mównicę.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Praw. wiest. pomieszcza najwyższy ukaz, na mocy którego bilety skarbu państwowego dziesięciu seryj od CLXXXVI do CXCIV włącznie, wypuszczone w obieg w roku 1873, na zasadzie postanowienia z roku 1872, zostają obecnie umorzone. Natomiast w zastosowaniu do postanowienia 1872 roku na zamianę wycofanych seryj skuteczną będzie emisja takich samych dziesięciu seryj od CCLVIII do CCLXVII włącznie, każda po trzy miliony rubli na sumę ogólną trzydziestu milionów rubli. Forma listów, ich normalna wysokość i sposób emisji zachowane zostają takie same, jak i przy wypuszczaniu poprzednich seryj.

== Gazety petersburskie donoszą, iż zamierzonym zostało stanowczo zastosowanie w Cesarstwie ustaw

hypotecznych w jaknajkrótszym czasie. Rada państwa powzięć miała w tych dniach decyzję co do przyspieszenia całej tej sprawy. Projekt ustaw hypotecznych, oparty głównie na prawie hypotecznym w Królestwie obowiązującym, został już przez władze rozważony, przed ostatecznym jednak zatwierdzeniem postanowiono poddać go jeszcze krytyce specjalistów w rzeczach bankowych. W tym celu przedstawiony on zostanie na spodziewanym niezadługo w Petersburgu zjeździe przedstawicieli instytucji kredytowych ziemskich, którzy mieć będą prawo zaproponowania uznanych przez siebie za konieczne zmian w projekcie.

== Jednocześnie z projektowaniem zasadniczymi zmianami w systemacie podatków poruszony został w ministerjum finansów również projekt zmian w obecnym obowiązującej taryfie celnej. Ma być zwiększone cło od niektórych towarów przywożonych. Między innymi podwyższoną będzie opłata od wwozu herbaty, trunków i fabrykatów. Jednocześnie przeciwko zamierzono zmniejszyć wysokość cła od niektórych produktów, a mianowicie stanowiących przedmiot niezbędnej potrzeby dla klas niższych. Co do tej strony kwestji zasadniczych podstaw jeszcze nie opracowano. Zdaje się jednak, iż obniżone zostanie cło od śledzi, oliwy i kawy. Gazeta *Nowosti*, która wiadomość tę podaje, upatruje zresztą niekonsekwencji w zmniejszaniu cła od kawy i podwyższaniu go od herbaty.

== Termin trwania czasowo obowiązującego prawa o wywłaszczaniu gruntów prywatnych na użytek dróg żelaznych ma być przedłużony, jak twierdzą gazety petersburskie, jeszcze na rok.

== W sferach administracyjnych poruszana jest obecnie sprawa asekuracji majątków skarbowych, zarówno nieruchomych jak i ruchomych; dotąd brak w tym względzie stanowczych wskazówek.

== Ministerjum spraw wewnętrznych zajmuje się obecnie rozważaniem środków w celu zmniejszenia żebractwa, które z każdym rokiem, szczególnie w wielkich miastach, wzrasta.

== Bereg donosi, że ma być wydane rozporządzenie, na mocy którego stanowczo wzbronionem będzie otwieranie zakładów sprzedaży napojów spirytualnych w miejscach, gdzie się znajdują punkta zbornie dla powoływanych do służby wojskowej lub nawet w ich pobliżu.

== Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że dyrektor tutejszego zarządu pocztowego otrzymał od właściwej władzy upoważnienie do umieszczenia w biurach swoich napisów w językach: rosyjskim, polskim, niemieckim i francuskim; czy inne instytucje i biura tutejsze nie mogłyby w tem naśladować zarządu pocztowego i zaopatrzyć swoje kancelarie w takie napisy informujące, nie ograniczając się na samym tylko języku urzędowym, nie dość dostępnym dla przeważnej większości interesantów.

== Oczyszczanie miasta i wywózka nieczystości u licznych, według nowego projektu p. prezydenta miasta, ma być oddawana na przyszłość w ręce prywatnych przedsiębiorców. Dotąd fundusze miejskie wydawały corocznie na utrzymanie używanego do tego oddziału straży ogniowej i na dopłatę dla prywatnych robotników przeszło 50,000 rubli na rok. Nowy system oczyszczania da lepsze rezultaty pod względem porządku na ulicach miasta i dozwoli pozyskać pewne oszczędności w wydatkach.

== Konduktor omnibusu nr 66, Izrael Mejsner, oraz dorożkarz powożący dorożką nr 31 Jan Kudrewicz, za niestosowanie się do instrukcji, mają sobie wzbronione nadal pełnienie tych obowiązków.

Poczynając od dnia 2-go stycznia 1881 roku wypłacana będzie w kasie Banku handlowego w Warszawie, oraz w kasie tegoż Banku w Petersburgu przedpłata w stosunku po 6%, czyli po rubli piętnaście na każdą akcję na poczet dywidendy za rok bieżący.

== W lokalu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych odbędzie się w dniu 31 b. m., o godzinie 10 zrana, losowanie dzieł sztuki pomiędzy członków tegoż towarzystwa; sprawdzenie i włożenie do kół loteryjnych numerów dowodów składanych i wygranych dokonane zostanie w dniu 30 b. m.

== Dr. E. Klink, młodszy ordynator szpitala św. Łazarza, mianowany został starszym ordynatorem tegoż szpitala; dr. Lebedziński Antoni otrzymał posadę lekarza miasta z przeznaczeniem go do pełnienia obowiązków pomocnika inspektora lekarskiego gub. warszawskiej.

== Donoszą nam z Krakowa, iż kandydat nauk prawnych Cesarskiego warsz. uniwersytetu p. Edmund Krzymuski, autor rozprawy „o Teorji państwowej Ahrensa“ otrzymał dnia 2 grudnia r. b. stopień doktora praw uniwersytetu jagiellońskiego; stopień

ten przyznany mu został *cum applausu* to jest z najwyższym odznaczeniem.

== Departament handlu i przemysłu otrzymał od cudzoziemca p. Kudlicza, zamieszkałego w Warszawie, prośbę o przywilej dziesięcioletni na nowy systemat odlewania rur stojących; jak o tem już w swoim czasie donosiliśmy, rury nowym systematem są już odlewane w fabryce p. K. Rudzkiego i sp., gdzie też pracuje w charakterze nadmajstra p. Kudlicz.

== Wybiera się podobno do Warszawy p. Jan Szczepaniak, rodak nasz, naoczny świadek katastrofy zagrzebskiej; p. S. zamierza wygłosić tu odczyt „o trzęsieniu ziemi w Zagrzebiu“ na rzecz nieszczęśliwych pokrewnych nam kroatów.

== Na reprezentantów w resursie obywatelskiej na rok 1881 wybrani zostali panowie: Brzeżek Jan, Bobrowski Feliks, Fejst Aleksander, Filleborn Daniel, Hildt Ludwik, Jezierski Aleksander, Lechowicz Edward, Łapiński Aleksander, Moszyński Antoni, Reutelf Adolf, Sokolnicki Alfons, Szlenker Jan, Szwe-de Ludwik (junior) Twarowski Zygmunt, Temler Jan, Werner Teodor, Wambach Władysław, Zglinicki Feliks.

== Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Mefistofeles“ (abonament A nr 1); wtorek: „Pan Twardowski“; środa: „Mefistofeles“ (abonament B nr 1); czwartek: „Mefistofeles“ (abonament C nr 1) niedziela: Opera włoska (abonament zawieszony).

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Posąg“, tudzież: „Consilium facultatis“; środa: „Sztuka przypodobania się“ oraz „Partja pikiet“, czwartek: „Przyjaciele“, tudzież: „Fortepian Berty“, niedziela: „Majster i czeladnik“, „Nr 36 i 37“, oraz „Hans Jurga“.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Niedorostek“, „Sto za sto“ tudzież: „Przy kolei“, wtorek: „Lischen i Frischen“, „Okreżne“, i „Sto za sto“, czwartek: „Filiżanka herbaty“, „Lischen i Frischen“, „Mały pieśczonek“, tudzież: „Nowy mizantrop i druciarz“, niedziela: „Żony uczonych“, oraz „Łobzowanie“.

* W piątek i sobotę przedstawienia w teatrach są zawieszane, z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia.

* P. Kozieradzki mianowany został reżyserem operetki w teatrze małym.

Pan K. ma podobno zamiar wznowienia „Gadulów“, „Pięknej Galatei“, „Małżeństwa przy latarniach“ i innych operetek.

* Dziś „Mefisto“ (ab. A. nr 1).

* W sobotę występowała p. M. Disterlówna w „Pomyśle“, wczoraj zaś w „Artykule 264“, w jednej i drugiej sztuce powtórnie.

O grze jej w „Artykule“ pisaliśmy, wspomnimy tylko o „Pomyśle“, w której młoda artystka gra wykwintnie rolę wielkiej damy.

Umiejętne wzięcie się salonowe, przytem znudzenie stanem wdowieńskim i odcień zalotności składają się na utworzenie tej wdzięcznej roli, która jest najlepszą z obecnych występów p. M. Disterlówny.

* Korespondent nasz petersburski nadesłał nam telegram o wielkim, niebywałym podobno sukcesie artystki śpiewającej w sobotę „Lucję“ na scenie tamtejszego teatru wielkiego.

Ponieważ nie wiemy dotąd na pewno, czy śpiewaczką tą była Marcelina Kochauska, czy też cudzoziemka Bozio, przeto z podaniem szczegółów depeszy wstrzymać się musimy...

* Pożegnany koncert Sarasata powiódł się wyśmienicie.

Znakomity skrzypek pozostawił publiczności jako ostatnie wspomnienia artystyczne echa koncertu Mendelsohna, własnej fantazji z „Fausta“ i polskich kompozytorów, zpośród których Szopen ze swoim nocturnem długo dźwięczeć nie przestanie; jako człowiek utrwalił pamięć swoją dobrym uczynkiem, który tożnami organów w kościele Wszystkich Świętych przypominąć się będzie Warszawie.

Publiczność żegnała artystę z entuzjazmem.

W koncercie wczorajszym przyjął udział Zarzycki, odegrałszy poetycznie koncert Hinzelta i p. Adela Wilgocka, utalentowana amatorka, znana z sumiennego i dobrze wystudjowanego śpiewu.

Orkiestrą dyrygował p. Ludwik Grossman, który też ze znaną gorliwością zajął się przyprowadzeniem do skutku całego świetnego koncertu.

* Sarasate dziś rano wyjechał do Rygi, pozostawiając obietnicę nawiedzenia Warszawy w marcu, dla dania wielkiego koncertu na dochód niezamężnych uczniów warszawskiego konserwatorium muzycznego.

* Wybierają się do Warszawy słynny skrzypek Joachim i wiolonczelista Zygmunt Bürger.

* We środę koncert M. Rosenthala, młodzieńckiego, znanego już w Warszawie pianisty.

= Bazar.

Wczoraj w salach redefutowych otwarto doroczny bazar na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

Osób w pierwszym dniu przewinęło się 2,150.

Salę zrzęcznie ozdobione żywy przedstawiały widok — przechodniom i kupującym „na ochotę” przygrywała orkiestra Lewandewskiego.

Najwięcej towarów sprzedano w sklepach: hr. Róży Kraszińskiej, w altanie z wodą sodową, gdzie zasiadły kwiatki dramatu i komedji, wreszcie w pawilonie p. Mieczkowskiego.

Najwyższa sprzedaż rs. 250 — najniższa rs. 50.

Około godziny 4-ej po południu raczył zaszczyścić bazar swoją obecnością Główny Naczelnik kraju jw. generał-lejtnant Albedyński i zostawić w sklepach Towarzystwa dobroczynności sumę rs. 400.

= Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Przebywając dłuższy czas w Częstochowie, słyszałem nieraz, iż zarząd klasztoru jasno górskiego robił starania celem nabycia wspaniałych organów, znajdujących się w m. Kłobucku (p. częstochowskiego).

Organy te mają posiadać siłę głosu, odpowiednią gmachowi klasztornemu.

Kiedy więc chodzi o organy do kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, może przypomnienie to będzie nie od rzeczy.

A. Legiewski.

= U lekarki — amatorki.

Osnuści i rzeźmieszkowie mnożą się w Warszawie w sposób zatrważający, wynajdując coraz nowe sposoby przywłaszczenia mienia cudzego.

Pan L., przybyły z prowincji, udał się w celu zasięgnięcia porady do pewnej lekarki — amatorki, pani N...

Przybywszy do niej, zdjął palto i zawiesił je w przedpokoju.

Przez czas kiedy pan L. rozmawiał z panią N., syn jej, człowiek dwudziestoletni, wyszedł z domu.

Po jego odejściu niebawem też wydalil się i pan L., zapłaciwszy sownie za udzieloną sobie poradę lekarską.

W godzinę potem szwagier p. L. poprosił go o zmianę storublowego banknotu; pan L. sięgnął do kieszeni i znalazł papier, w którym nosił kilkaset rubli — ale niestety! ruble znikły...

Ponieważ nigdzie więcej nie był tego dnia, jak u pani L., a pieniądze, wychodząc rano z domu włożył do kieszeni palta — nie mogli więc pieniądze zginąć nigdzie, jak tylko w mieszkaniu pani N.

Podjęcie pada naturalnie na syna jej.

Został on też aresztowany — ale do winy się nie przyznaje i o odzyskaniu pieniędzy niema mowy.

= Nie graj w karty!

Pan ** wstąpił w tych dniach do jednej z ciemnych kawiarni przy ulicy Freta.

Znalazł ona tam kilku wesółych kmiotów którzy zaproponowali mu „partyjke”.

Pan ** nie długo dał się namawiać i siadł do stołika...

Kmiotowie wzięli się do roboty i wkrótce ograli pana ** na sumę tysiąc kilkuset rubli...

Podczas gdy szulerzy oblewali wygraną portierkiem — biedny ** gorzko płakał w kacie...

Nie graj w karty!

= Plotki.

Już tego towaru na naszych partykularzach i niepartykularzach nigdy chyba nie zabraknie...

Dowodów mnóstwo — ot — choćby jeden.

W Lublinie niedawno o jakimś panu R. S. dobre dusze rozpuścili jaknajszerzej pogłoskę, iż zajmuje się on wyrobem, czy też zbytem fałszywych banknotów.

Wiść rozeszła się wszędzie.

Tymczasem pan S. jest sobie spokojnym obywatelem i nigdy o niczem podobnem nie myślał.

Pomimo to pan S. był aż zmuszony wystąpić w miejscowym organie ze stanowczym zaprzeczeniem krzywdzącym go plotkom.

Spotwarzony grozi plotkarzom drogą sądową, ale czy to będzie możebne przy niepochwytności tego rodzaju wieści...

„Plotka jest jak zefirek...”

= Zjawisko.

W zeszły czwartek, pomiędzy drugą a trzecią godziną w południe, w Łodzi widziano dziwne zjawisko.

Niebo całe pokryło się takim mrokiem, że stało się ciemno, jak gdyby w nocy...

Zaczął padać śnieg wielkimi płatami.

Trwało to chwil kilka...

Nagle ukazała się błyskawica, zabrział oddalony grzmot — i jasność powróciła.

Mieszkańcy byli przerażeni niemało tem dziwnem zjawiskiem...

O ile wiadomo, dnia tego nie przypadało żadne zaćmienie słońca.

Wiadomość o zjawisku czerpiemy z Łodz. Ztg.

= Echa z prowincji.

* W Sochaczewie, dzięki apatji miejscowej inteligencji, zamknięto tamedzną czytelnię, której losy w przeciągu lat dwóch istnienia były nader smutne...

* W Łodzi z iniejątywy Towarzystwa czerwonego krzyża powstaje nowy zakład leczniczy dla biednych.

W mieście nadzwyczaj ubogiem w szpitalu, nowa ta pomoc dla nie mających środków na kurację barzo jest na dobie.

* Proboszcz parafji św. Mikołaja w Kaliszu kaponik katedralny, ks. Karol Polner, mianowany został pralatem-archidjakonem kapituły włocławskiej.

* W dniu 8 b. m. w sali aktowej instytutu rolniczo-leśnego w Puławach (Nowej Aleksandrii) odbyło się przedstawienie amatorskie na korzyść niezamożnych studentów instytutu.

Odegrano obrazek dramatyczny „Na ulicy” oraz komedje: „Na wędkę”, „Nie mów hop, aż przeskoczysz” i „Filiżanka herbaty”.

Gra improwizowanych artystów studentów instytutu oraz uproszonych amateerek, pań G. i S., tudzież panny R. zasłużyła na ogólne pochwały.

Dochód osiągnięty wynosi paręset rubli.

* Cena majątków ziemskich wzięta bardzo znaczną.

Gaz. lub. przytacza na dowód potężnego wzrostu cen ziemi sprzedany w tych dniach majątek Krasnobród, w pow. zamojskim.

Dobra ta przed kilku laty były kupione za sumę siedmieszat kilka tysięcy rubli.

Obecnie rowy nabywca p. Fudakowski zapłacił za pomieniony majątek sumę przeszło trzy razy większą!

* Płock na wzór Oxfordu chce wystąpić ze sztuką klasyczną...

Pan Szezerbowicz-Wieczor przetłumaczył Arystofanesa „Bogactwo” i oddał go dyrekcji teatralnej dla przedstawienia na cele dobroczynne.

* Z Sandomierza donoszą nam, iż z powodu panujących tam chorób tyfusu brzuszego, szkarlatyny i błonicy, szerzących się szczególnie pomiędzy młodzieżą, miejscowa władza szkolna w dniu 15-tym b. m., to jest we środę, rozpuściła uczniów tamedznego progimnazjum.

Liczba chorych jest bardzo znaczną — na szczęście śmiertelność stosunkowo nader mała.

Korespondent donosi dalej, iż wybór proboszcza z Wąchocka, księdza Janicka, na administratora diecezji sandomierskiej dotąd nie pozyskał jeszcze zatwierdzenia.

* Dobra Lipa w gubernji kieleckiej, powiecie jędrzejewskim, nabyte zostały przez p. Arkadiusza Rudnickiego za sumę rs. 100,000.

* W Brześciu litewskim skarżą się na szerzący się tam tyfus z charakterem dość groźnym.

= Wypadki.

* Onegdaj przy ulicy Bugaj w domu nr 21 Anna K. spadła ze schodów.

Potłukła się ona mocno i złamała lewą nogę.

* Katarzyna L., lat 58 licząca, zamieszkała na Starem-Mieście w domu przy rogu ulicy Piwnej przez nieostrożność spadła ze schodów w tymże domu.

Złamała ona obojczyk lewego ramienia i rozbiła sobie bok.

* Wczoraj na Powązkach zauważono Teklę N., niosącą pod okryciem jakieś drewniane pudło.

Zatrzymano ją i okazało się, że w skrzynce znajdował się trup przedwcześnie porozonego dziecięcia...

Kobietę ową aresztowano i zarządcono śledztwo dla wykrycia winnych.

* W bramie domu nr 28 przy ulicy Elektoalnej znaleziono na schodach podrzucone dziecię pici męskiej, około 2 miesięcy mieć mogące.

* Wczoraj, około godziny 8 wieczorem, w sieni domu nr 18 przy ulicy Żelaznej, znaleziono trzytygodniowego chłopczyka podrzuconego.

Dzieci te oddano do domu podrzutków.

* Onegdaj, około południa, w posesji pana Orzecha pod nr 15 przy ulicy Franciszkańskiej, w jednym z mieszkań na trzecim piętrze zapaliła się drewniana ściana na poddaszu.

Ogień ugaszono przed przybyciem toporników z oddziału nalewkowskiego.

* Tegoż dnia, około godziny siódmej wieczorem, w stronie ulicy Świętojerskiej ukazała się luna.

Zaalarmowano oddział ratuszowy, który też wyruszył natychmiast.

Oddział został jednak zwróconym z drogi, ponieważ okazało się, iż pożaru nie było, a luna pochodziła z odlewni fabryki żelaznej Lilpopa, Rau i Lewensztajna, mieszczącej się przy ulicy Świętojerskiej.

* Kradzieże.

W kloace domu nr 26 przy ulicy Milej znaleziono około 200 sztuk blaszanych podstawek z białej blachy, pochodzących z kradzieży.

Chaim L. skradł w Ciechanowie u pryneypała swego kupca K. rs. 2000 i znikł bez śladu.

Poszukuje go policja tutejsza.

= Z teki pesymisty.

„Czemuż moje psy nie są moimi przyjaciółmi, a moi przyjaciele nie są memi psami?”

„Miałbym co potrzeba, zacnych przyjaciół i złe psy”.

= Słowno...

Miłośnicy czystości języka w Niemczech w miejsce wyrazu „provisor” ukuli nowy, który brzmi:

Gesundheitswiederherstellungsmittelzusammensetzungungsverhältnisskundiger.

Dobrze pomyślane!

= Styl nekrologu.

W jednej z gazet paryskich, w nekrologu, znajdujemy następujący godny uwagi ustęp:

„Zmarł on wskutek choroby piersiowej, lecz otoczony powszechnym szacunkiem...”

To lecz jest nieporównane!

— Złożyli w redakcji Kurjera Warszawskiego: Beziemiennie kop. 60, Mania B. kop. 50 dla biednych dzieci, K. S. rs. 3, M. K. rs. 2, Bolesio i Lipcia ze Wspólnej ulicy rs. 1 na ciepły szynel dla ucznia, Marja Eu. rubel srebrny na organy w kościele WW. Świętych, Janinka T. rs. 1 dla biednych dzieci, R. M. kop. 60 dla biednych. Na wieczorku u państwa E. przy ulicy Piwnej zebrali panna Julia E. i panna Helena A. rs. 2 kop. 50, w połowie dla ochrony przy ulicy Piwnej, w połowie dla ochrony starozakonnych.

— Z powodu rocznicy imienia ś. p. ojca naszego Tomasza Markowskiego w dniu 21 grudnia r. b. składamy rs. 3 dla nędzy wyjątkowej według uznania redakcji.

— Składam kop. 50 z prośbą do redakcji, o łaskawe wręczenie najbiedniejszemu, aby ten westchnął za duszę ś. p. Władysława, jako w rocznicę śmierci.

— Portmonetkę, znaną w przejsiu przez dom Rezlera w sobotę, za udowodnieniem odebrać można w kantorze administracji Kurjera Warszawskiego.

— Starszy lekarz warszawskiego szpitala św. Jana Bożego, starszy ordynator szpitala Dzieciątka Jezus w oddziale kobiet obłąkanych, doktor medycyny, radca stanu Rothe, ozdobiony został orderem św. Anny 2-giej klasy.

Nekrologja.

† W dniu 21 grudnia r. b. odbędzie się żałobne nabożeństwo za spókoj duszy Ignacego Tomkowicza, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, na które to nabożeństwo pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —30157—

† Ś. p. Franciszki z Badurskich Sniadowskiej, jako w smutną pamięć śmierci, pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-tej zrana, dnia 21 b. m., we wtorek. —29972—

† Jutro, we wtorek, dnia 21 grudnia, jako w dzień imienia ś. p. Tomasza Gaudzińskiego v. Brzezickiego, byłego nauczyciela instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie, odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 9-tej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostali synowie zapraszają krewnych i przyjaciół. —30082—

† Za wieczny spókoj duszy ś. p. Pawła i Rozalji małżonków Wściekliców, oraz ś. p. Teofilii ich synowej i ś. p. Leonji wnuczki odprawioną będzie w dniu 22 b. m., w kościele parafjalnym na Grzybowie, msza żałobna, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —29956—

† W dniu 22 b. m., we środę, odbędzie się msza żałobna o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Karola przy ulicy Chłodnej, za duszę ś. p. Wiktorji i Karola małżonków Ciechomskich, na które pozostali syn, córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —30116—

† Ś. p. Jadwiga z Mrozińskich Racięcka, po krótkich lecz bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 18 grudnia r. b. Bogu ducha oddała, przeżywszy lat 25. W smutku pogrążony mąż wraz z matką zmarłej zapraszają rodzinę, krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 21 b. m., w kościele parafjalnym św. Antoniego, o godzinie 9-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-oj p. południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mająca. —30109—

† Ś. p. Emiljan Vorbrodt, syn Karola i Joanny z Kruszkowskich, b. kupiec, przeżywszy lat 33, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 19 grudnia r. b. zakończył życie. Pozostała matka, brat i bratowa w nieobecności siostry i szwagra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 grudnia, o godzinie 2-ej p. południu, z kaplicy ewangelicko-angsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —30137—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 18-go grudnia. — W sprawie Rocheforta przeciw Reinachowi dzienniki donoszą, iż do złożenia sumy 25,000 fr. przesłanej swojego czasu Rochefortowi do Sydney, najwięcej się przyczynił Gambetta. Zmarły Adam, który podówczas był chory, gdy Rochefort zwrócił się do niego telegraficznie o pieniądze, mógł tylko rozporządzać sumą 10,000 franków. Gambetta dał od siebie 5000 franków, a resztę zebrał u przyjaciół politycznych. Victor Hugo, który Rocheforta tak często nazywał swoim trzecim synem, odmówił wszelkiej składki.

× **Paryż** 18-go grudnia. — Pismo ilustrowane *Triboulet* skazane zostało za obrazę pułkownika i dowódcy w pałacu Burbońskim, Riu, na 2000 franków grzywny i 1500 franków wynagrodzenia szkód i straconych korzyści. Codzienne wydanie *Tribouleta* i *Monde parisien* każde na 2000 franków grzywny i 2000 franków odszkodowania. Wydawca legitymistycznej gazety *Civilisation* za obrazę rządu, rady państwowej i trybunału dla konfliktów na miesiąc więzienia i 2000 franków grzywny.

× **Paryż** 18-go grudnia. — Wydawca *Gil Blas* skazany został za występki przeciw dobremu obyczajom na trzy miesiące więzienia i 1000 franków grzywny.

× **Halle** 18-go grudnia. — W fabryce cukru w Trotha eksplodował kocioł parowy. Jeden robotnik zabity, a sześciu ciężko rannych. Kilka innych osób otrzymało lżejsze uszkodzenia.

× **Rzym** 18-go grudnia. — Według danych urzędowych, w ciągu trzech miesięcy, tj. lipca, sierpnia i września, skonstatowano we Włoszech 975 morderstw, 10,770 zranień, 541 wypadków rabunku ulicznego, 8500 zakwalifikowanych a 890) prostych kradzieży; statystyka przestępstw wykazuje w porównaniu z rokiem poprzednim niejako polepszenie.

× **Medjolan** 18-go grudnia. — Dzienniki medjolańskie donoszą, iż Verdi swoją operę „Simone Boccanegra” przerobił według nowego tekstu Boito; przekształcone dzieło przedstawione tu zostanie w lutym pod osobistym kierunkiem kompozytora.

× **Londyn** 18-go grudnia. — *Daily Telegraph* dowiaduje się, iż gabinet wziął pod uwagę możliwość ogłoszenia stanu wojennego w niespokojnych obwodach Irlandji.

× **Londyn** 18-go grudnia. — Firma Josiah Caldwell zawiesiła wypłaty; pasywa wynoszą pół miliona funtów szterlingów.

× **Londyn** 18-go grudnia. — Na podwórzu więzienia londyńskiego w Newcastle stracono przez powieszenie dwóch morderców, Williama Herberta i Georga Pavey.

× **Kopenhaga** 18-go grudnia. — W czasie ostatnich burz rozbiło się na wybrzeżach dziesięć okrętów. Załogę w większej części zdołano wyratować. Dwie koło Vangsna zatopione barki „Julie Hein” i „Weser” uległy zupełnemu zderżeniu, a załoga ich znalazła śmierć w falach.

× **Bremen** 18-go grudnia. — Bremański Bank ubezpieczający na życie wypłaci również i w roku bieżącym 37 procent dywidendy.

× **Berlin** 18-go grudnia. — Radzie związkowej przesłany został referat w sprawie pożyczki 54 milionów marek na cele poczty, telegrafu, marynarki i armji państwowej.

× **Dorimund** 18-go grudnia. — W kopalni „Westfalia” nastąpiła eksplozja; trzech robotników zabitych, a kilku rannych.

× **Peszt** 18-go grudnia. — Członkowie partji liberalnej rady państwa wręczyli prezydentowi ministrów Tiszzy z okazji pięćdziesięcioletniej rocznicy jego urodzin bogato ozdobione album z 200 fotografiami.

× **Sofja** 18-go grudnia. — W Ruszczuku skonstatowano w dniu 11 b. m. trzęsienie ziemi.

× **Konstantynopol** 18-go grudnia. — Gazeta *Phare du Bosfore* zawieszona została na trzy miesiące, a dziennik grecki *Thiraki* zamknięty.

× **Waszyngton** 17-go grudnia. — Urzędownie donoszą, iż prezydent Hayes w dniu 1-ym stycznia otworzy międzynarodowy kongres higieniczny marynarki.

Przegląd polityczny.

Nota turecka, zapowiadana i odwoływana kilkakrotnie w ostatnich dniach, dostała się wreszcie do gabinetów dyplomatycznych. Pokazało się, że przypuszczenia i szczegóły wcześniej komunikowane były niedokładne i niesłuszne. Porta nie podjudza mocarstw na Grecję, przeciwnie, zachowuje ton spokojny, umiarkowany i ugodowy. Uskarża się wprawdzie na to, że Grecja mobilizuje swoją armję w celach wojennych, ale wyraża szczerą chęć zachowania pokoju i gotowość tylko do odparcia zaczepki. Wzywa dalej mocarstwa do wznowienia układów w celu rektyfikacji granic helleńskich. Nie ma tu wprawdzie wzmiątki o projektowanym areopagu sędziów europejskich, bo też bez obustronnego zgodzenia się na prawomocność wyroków takiego sądu rozjemczego o załatwieniu spornej sprawy w ten sposób mowy być nie może.

Porta oświadcza, iż od swego zdania i koncesyj oznaczonych w nocie z dnia 3-go października nie odstępować; to znaczy, że Grecji gotową jest zaledwie trzecią część stawianych pretensyj przyznać; Larysa, Janina, Mecowa pozostać mają zawsze poza obrębem dyskusji.

Niema nadziei, aby Grecja przystąpiła na to, co jej Porta ofiarowuje; król Jerzy w zeszłym tygodniu wyraźnie zapowiedział, iż dla niego uchwała konferencyj berlińskich jest jedyną podstawą, na której mógłby się z Turcją pogodzić; inaczej zgody nie rozumie i innego wyjścia, jak z bronią w ręku z tej sytuacji nie widzi.

Wobec tak skrajnych poglądów i postanowień o pogodzeniu mowy być nie może, nawet na wypadek, gdyby Europa zechciała cofnąć swoje uchwały, zapadłe na konferencyjach berlińskich. Dzisiaj za późno już po tak wielkim wysiłku Grecji zmuszać ją i nakłaniać do kontentowania się tem, co mogła już oddawna bez kosztów i zachodu uzyskać.

Poza projektem sądu rozjemczego mocarstw tra-

ktatowych w sprawie helleńskiej wylania się drugi projekt zważnionych stron, o którym wspominaliśmy już przed dwoma tygodniami. Projekt ów polega na odstąpieniu Grecji wyspy Krety. Można by w ten sposób spożytkować militarne przygotowania rządu ateńskiego, bez doprowadzenia do zawikłań wojennych.

Korespondent berliński *Pressy* pierwszy podał tę wiadomość, którą nowymi szczegółami opatrzył przed kilku dniami, donosząc, iż projekt powyższy dokładniej sformułowany został, a mianowicie, że Porta dałaby cesję Niemcom co do zajęcia Krety, Niemcy zaś przelaliby swoje prawa na Grecję.

Kolońska gazeta, która nie zajmuje się nigdy sensacyjnymi projektami, jeżeli w nich niema praktycznego pierwiastku, poświęca tej myśli obszerniejszy artykuł, rozwodząc się nad możliwymi skutkami ewentualnych zawichrzeń na Wschodzie, które bardzo łatwo mogłyby doprowadzić do gorszych rezultatów, platających stosunki mocarstw traktatowych między sobą, Francji z Niemcami, Włoch z Austrią.

Pokojowe załatwienie sprawy na granice uchwał konferencyjnych jest niemożliwe, potrzeba przeto koniecznie wynaleźć coś nowego, a tem nowem może być odstąpienie Krety, za którem wszystkie przemawia, najbardziej to, iż do przeprowadzenia tego wniosku nie potrzeba nowych reform, zmian, nicowań traktatu berlińskiego, nie potrzeba koncertu europejskiego, bo przy dobrej woli da się wszystko między sobą w ściślejszym kółku załatwić. Rozumie się, iż pośrednikiem musiałby być ks. Bismarck jako najdostawiejszy, a najmniej faktycznie interesowany w tej całej sprawie.

W dodatku, gdyby Turcja chciała być bardzo wspaniałomyślną, mogłaby jeszcze swej sąsiadce odstąpić skrawek południowej Tessalji, jako przyczynę do Krety.

Skoro ks. kanclerz zajął się tą sprawą, można po niej spodziewać się dobrego rezultatu, tem bardziej, iż p. Gladstone swego *vetu* nie będzie mógł postawić, a postawiwszy, poprzec należyć.

Zajęty on jest teraz ratowaniem resztek swej dyplomatycznej opinji w kraju i odwróceniem grożącej katastrofy wewnętrznej.

Zdaje się, iż rząd angielski chce nie chce będzie musiał zgodzić się na środki represyjne i ucieknąć się do użycia siły zbrojnej, bo coraz więcej wojska ściga do Irlandji. Widmo rewolucji coraz wyraźniej rysuje się na zamglonym horyzoncie irlandzkich wybrzeży.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Bukareszt 18-go. — *Pressa* omawiając sprawę następstwa tronu, które z powodu religji następcy dało powód do licznych sprzeczek, wykazuje, że wedle konstytucji tylko bezpośredni dziedzice tronu muszą być wychowywani w przepisach ortodoksyjnego kościoła.

Paryż 18-go. — Tutejszy poseł grecki Brailas, wykonywając polecenie swego rządu, dane mu równie jak wszystkim przedstawicielom Grecji, złożył ministrowi spraw zagranicznych oświadczenie, że nota okólnikowa Porty świeżo rozesłana nie może wpłynąć na zmianę postawy Grecji ani spowodować ją do zawiązania nowych układów. Grecja i nadal jak dotąd, żąda wykonania postanowień konferencyj berlińskiej.

Londyn 18-go. — Pierwszy bataljon 20-go pułku stojący na Malecie, otrzymał również rozkaz udania się do Irlandji. Rząd wyraził uznanie admirałowi Seymour za taktowne wykonywanie funkcyj komendanta zjednoczonej floty.

Paryż 19-go. — Część druga księgi żółtej obejmuje 209 depesz i kończy się na rozwiązaniu demonstracji floty. Księga ukaże się na widok publiczny jutro. Ludwika Michel udaje się do Glasgow, gdzie weźmie udział w zebraniu w Central-Fenians-Meeting.

Rzym 19-go. — Na nowy rok zapowiadają liczne nominacje nowych senatorów. Dodatek do księgi zielonej wyjdzie w tych dniach.

Cetynja 19-go. — Wedle wiadomości ze Szkodry albańczy nie chcą zwrócić Derwiszowi baszy broni udzielonej im swego czasu przez władze tureckie.

Berlin 19-go. — Istnienie planu rozwiązania sprawy greckiej przez zamianę terytorjów w Epirze i Tessalji na wyspę Kretę, potwierdza się z wielu stron. Wiadomość podana przez *National Ztg.* wczorajsza, że rząd ateński oświadczył już Radowitziowi, iż się na tę zamianę nie zgadza, jest przedwczesną.

S Z A R A D A.

Milezy, kto czyni pierwsze trzęcie,
Drugie trzęcie u ludzi znajdziecie;
Cale w sklepach bywają,
Nieżywe przedają.

(Znaczenie zeszłego zadania: Rów (wór)).

— Wiadomo, że znaczenie bielizny jest rzeczą dość mozolną, a nawet kosztowną. Trudno jest o dobre wzory, a kiedy już takie są, nawet oznaczenie ich wierne na bieliznie nabawia nie mało kłopotu. Tym wszystkim trudnościom zapobiegają monogramy, za pomocą których odbywa się znaczenie bielizny z wielką trwałością i to w dwóch kolorach czerwonym i czarnym. Farba do tych monogramów jest wynalazku p. Hlawac, a odznacza się ona tym głównie przymiotem, że pozostawiając wieczne znaki, nie wypala dziur, jak to przy znaczeniu bielizny tak zwanym wiecznym atramentem dotychczas miawa miejsce. A przymiem przy użyciu innej farby, też same monogramy mogą się wyciskać na papierze i służyć do podznaczenia bielizny i wyszycia na niej haftu. Sprzedaż tych monogramów wraz z farbą odbywa się w magazynie bielizny „Arthur”, **Elektoralna 6.**

— Na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych d. 22 listopada (4 grudnia) r. b. odbytem, przyjęci zostali na członków rzeczywistych Towarzystwa: pp. Dziewulski Władysław, Fałęcki Piotr, kass. B. D., Krajewski Jakób, Kramsztyk Marcelli, Levy Henryk, dr. Majkowski Julian, Marcinkowski Józef ob. z., Perl Adam, Sosnowski Hipolit, rz. radca stanu Stanisławski Antoni i Tomicki Władysław.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych* podaje niniejszem do wiadomości członków Towarzystwa, iż dnia 19 (31) grudnia r. b., o godzinie 10 zrana, w lokalu wystawy Towarzystwa, odbędzie się losowanie dzieł sztuki pomiędzy członków Towarzystwa; 18 (30) zaś t. m. i r. sprawdzenie i włożenie do kół loteryjnych numerów dowodów składowanych i wygranych.

— *Biurow rekomendacji przy Zakładzie Rekodzielnym dla kobiet* (Plac Zielony nr 10) rekomenduje tylko takie kobiety, które posiadają dowody piśmienne o swem fachowym lub naukowym uzdolnieniu, oraz świadectwa osób, u których pracowały. Tym sposobem osoby poszukujące pracowni lub nauczycielek mają pewność odpowiedniego uzdolnienia rekomendowanych. —23796—3—6

— *Bank handlowy w Warszawie* podaje do wiadomości, że na poczet dywidendy za rok bieżący wydawana będzie akcjonariuszom przedpłata w stosunku 6%, czyli po rubli piętnaście na każdą akcję.

Przedpłata uskutecznioną będzie poczynając od dnia 2-go stycznia 1881 r. w kasie Banku w Warszawie, oraz w kasie oddziału tegoż banku w St. Petersburgu.

Kupony dywidendowe składane być winny do kasy bankuprzy specyfikacji numerów ułożonych porządkiem sporządzanej w dwóch egzemplarzach; na przyjęcie kuponów kasa wydawać będzie kwity tymczasowe, za okazaniem których dnia następnego uskutecznianą będzie wypłata a zarazem kupony zwracane będą właścicielowi po zaznaczeniu na nich przedpłaty. —30114—1—1

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, w Towarzystwie muzycznym w miesiącu grudniu r. b. żadnego już wieczoru ani zabawy nie będzie, że dopiero d. 5 stycznia r. b. odbędzie się wieczór koncertowy. —30,080—1—1

— *Tom pierwszy encyklopedji p. t. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów przyległych*, zawierający opis miejscowości od *Aa* do *Bereneczna*, wyszedł z pod prasy i kosztuje dla prenumeratorów *Wędrowca* rs. sześć, w oprawie ozdobnej rs. siedm (tom ma 960 stronic wielkiej 8-ki). Osoby nieprenumerujące *Wędrowca* płać o rs. 1 kop. 80 więcej za tom. Za przesyłkę pocztą dopłaca się rs. 1 kop. 20. *Wędrowiec* kosztuje rs. 6 rocznie, z przesyłką rs. 7. Prenumerować można w każdej księgarni i w redakcji (*Nowy Świat* nr 59). —30054—1—10—

— *Dr Grodzki*, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,” leczy choroby sekretne, oraz niemoc wskutek takowych, ulica *Chmielna nr 38a*. —29959—1—6—

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkimi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyadi János, a o 260 gr. więcej jak Pülla i Friedrichshall. **WODE GORZKA VICTORIA** aprobowalem i uznaje jej znakomitą i szczególnie pewną działalnosc. —Rzecz. radca stanu, profesor uniwersytetu **Dr. D. Lambi.**

Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. Prospekta wysyła gratis dyrekcja, Wien, Stefansplatz. —22215—5—16—

Nr 5. Kantor Senatorska Nr 5.

Skład Węgla kamiennych
w najlepszych gatunkach
DANIELA DAWIDSOHN.
Odstawa natychmiastowa.

Nr 4. Okopowa przy kolei Nr 4.

32-45-19369-

CENY ZBOŻA.za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-tępelskiej
z d. 19 grudnia 1880 r.

Pszonica:	wyborowa	155	161
	średnia	134	148
	ordynaryjna	110	—
Żyto:	wyborowe	136	138
	średnie	132	135
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień:	wyborowy	98	123
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Owies:	wyborowy	108	110
	średni	98	106
	ordynaryjny	—	—
Groch:	gorszy	106	120
Gryka	wyborowa	95	105
	średnia	138	154
	ordynaryjna	—	—
Kasza jaglana			

B. Werner et Comp.

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 4 c. 11.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 19-go grudnia 1880 roku!

W e k s l e:			Dopełnione tranzakcje		Z końcem giełdy	
					żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni)	300 marek.....	144 75 67 1/2 60.45			144 75	—
Londyn 3 mies.	za 1 l. st.....	978.77 1/2			9.79	—
Paryż 3 dni	za 300 fr.....	116.85.70			117	—
Wiedeń 8 dni	za 150 fl.....	124.50			124 80	—
Fapiery publiczne:			Dopełnione tranzakcje		z końcem	
					żąd.	plac.
Oblię skarbowe rs. 100....	—	—			—	—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.			—	—
5% L. z. nowe zr. 1869 duże	98.85	99.10			—	—
małe	—	98.90			—	—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.85	93.10			—	—
II	—	91.80			—	—
III	89.80.85	90.10			—	—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—	—			—	—
4% List. likwidacyjne duże.	—	86.15			—	—
małe	—	86.			—	—
Em. Bank. Ces. ser. I, II i III	—	—			—	—
hos. Poż. Prem. z r. 1864..	225.	216.			—	—
1866..	—	220.			—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	90.70.75.80	91.			—	—
II	—	—			—	—
III	—	—			—	—

Wartość kuponów: od list. zast. 196 2/3, nowych 245 1/2, zastawnych m. Warszawy ser. I i II 109 1/2, miasta „zi 66 2/3, listów likwidacyjnych 21 1/2, oblię skarbowych 87 1/2, pożyczki premijowej I-ej emisji 218 1/2, drugiej emisji 134 1/2.

Monety: Polimperijskie rs. — sztuki dwudziestofrankowe rs. —, marki niemieckie kop. —.

Pruskie bilety bankowe rs. — kop. —, bankowe guldeny austriackie rs. — k. —.

Teatr Wielki.Dziś: *Mefistofele.*Jutro: *Pan Twardowski.***Teatr Rozmaitości.**Dziś: *Sqd honorowy.*Jutro: *Posag.—Consilium facultatis.***Teatr Mały.**Jutro: *Sto za sto.—Określne.—Lischen i Frützchen.***Wystawa Obrazów**

nowoczesnych malarzy

ALEKSANDRA KRYWULTA,
w hotelu Europejskim, otwarta codziennie od
godz. 10—4. Cena po 15 kop., w Czwartki,
Niedziele i Święta po 7 1/2. k—27760—8—48

Wystawa sztuki i starożytności
róg ulicy hr. Berka i Mazowieckiej, otwarta
codziennie od godz. 10—3. — Cena wejścia
Cop. 10, w Niedziele i Święta kop. 5, w
czwartki kop. 30. k—28368—16—24

Przez Kład zatwierdzony i kucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub
przez licytację wszelkie ruchomości: meble,
dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterie, rze-
czy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne
i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wy-
mienione przedmioty jakoteż wyroby i to-
wary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i uży-
wanych wielki na składzie.

Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 6-tej
wieczorem. W święta od 12—3.

k—27070—22—0

Obiady w kuchni taniej przy

ulicy Freta:

Dnia 21, t. j. we Wtorek: Rosół z ryżem,

sztuka mięsa, groch polny.

Najlepsza w kraju Fabryka**KRAWATÓW**

Józefa Rosenbaum,

ulica Elekoralna Nr 10,
poleca Szan. Publiczności **Krawaty**
najpiękniejsze. Ceny b. umiarkowane.

k5—0—29730—

Stancja dla Uczni.

Nowy-Swiat Nr 26, 1-sze piętro od frontu.
k1—3—30098—

Zgubiono

Bransoletę srebrną,

formy łanowskiej, w przejściu z ulicy Ele-
ktoralnej od domu pod Nr 17 do rogu ulicy Za-
biej i placu Bankowego. — Łaskawy znalazca
zechce zwrócić takową Antoniowi Hordliczka,
Elekoralna Nr 17, za nagrodą jakiej żądać
będzie.

k1—1—30123—

Zakład Nankowo-Rzemieślniczy

dla Kobiet

Suchowieckiej

przyjmuje zapisy codziennie na wykłady
buchhalterji, malowania na porcela-
nie, roboty koronek i wszystkich przed-
miotów przystępnych dla kobiet.

3—3—29018—k

! NA ŚWIĘTA!

Sklep Spożywczy,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok starej
poczty—zaopatrzony będzie w **Struclę** pie-
karskie wyborowe, oraz w **Sruclę** masłane,
z **Makiem**, z **Powidłami**, **Massą Mi-
gdakową**, także i w **Pierniki** z **fabryki**
p. Popławskiego, wyborowe, w różnych ga-
tunkach. — Z czem poleca się Szanownej
Publiczności **Matylda Bochonek**.

k2—3—29934—

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Z powodu

wielkiego natłoku kupujących

w składzie towarów przy rogu ulic:

DZIKIEJ i NOWOLIPK, dom Brauna

Nr 1, mieszkania Nr 10, dla dogodno-

ści Szanownej Publiczności **Sprzedaż Bie-****lizny stołowej, Węglanych i****innych Towarów**, odbywać się bę-

dzie

Codziennie,

od godziny 8 1/2 zrana, do godzi-
ny 9 1/2 w wieczór.

k3—3—29856—

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Ważna Wiadomość!**Margulies**

z Krakowa,

poleca się łaskawej Publiczności ze swoim
dobrze assortowanym składem **russkich WIN**.
Róg ulicy Elekoralnej i Białej.

k1—3—30100—

Trzy Falbany

czarne, z prawdziwej koronki bruksel-
skiej (Chantille) oraz duży Kołnier
sobotowy i kilkanaście sztuk Soboli jest
do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy
Chmielnej Nr 7, 1-sze piętro, miesz. 4.

k1—3—30077—

Biuro kucjonowane

Prof. de Préchamps,

ulica Długa Nr 23 (Eldorado).

OSOBA w średnim wieku, b. przełożona pensji,
poszukuje miejsca w Warszawie lub na pro-
wincji.

k1—3—30105—

Nie rwać zębów!!!

Julian Wolff uwalnia w każdej chwili od
ból zębów, bez użycia narzędzi metalowych,
sposobem przez władzę Lekarską za niesko-
dliwy uznany. — Także plombuje zęby. — Róg
Aleksandrii i Krakowskiego - Przedmieścia
Nr 16, 1-sze piętro.

k—29312—2—6

NOWOŚCI.

Wielki wybór świeżo z Paryża otrzymanych

KRAWATÓW

w najnowszym rodzaju poleca Magazyn

M. WIERZBOWSKIEJ,

w Hotelu Angielskim, przy ulicy
Wierzbowej Nr 4.

WEJŚCIE Z BRAMY.

k3—0—29815—

NOWO-OTWORZONA

Fabryka Luster**Wł. Zachwatowicza,**

przy ulicy hr. Kotzebue Nr 3,

Posiada znaczny wybór luster, konsoli i ram
i takowe sprzedaje po cenach najprzystęp-
niejszych, z czem się poleca względem Szan-
ownej Publiczności. k1—3—30031—

Z powodu ważnych interesów jest do odstą-

pienia od Nowego-Roku

Sklep spożywczy

dobrze procentujący. Wiadomość w Kiosku
nr 8 obok ratusza. k—29707—2—2

Przy ulicy

Hożej Nr 2-gi.

Amatorom dobrej gorącej kawy, herba-
ty i czekolady, a przymym smacznych róż-
nych ciast jak **pasztecików, pączków,**
faworków, pirogów z mięsem i kapustą,
pierników, strucl, babek itp., wszy-
stko to smaczne i niedrogo, godne spraw-
dzenia, a to zaraz za drugą bramą od rogu
placu 3-eh Krzyży, w domu targowym p.
Rybińskiego w sklepie p. **Kabęckiego**,
którem przyjmuje i zamówienia także swego,
jak i przynieszone ciasta do upieczenia; tam-
że o każdej porze dostać można **śmietanki**
i mleka dobrego.

Rekomenduje P. S. Obywatelka.

k—29191—2—3

Zawiadamiam Szanowną Publicz-
ność, że w Sklepie przy Piekarni
mojej, **Nowy-Swiat Nr 4**, urządzoną zo-
stała sprzedaż

PIERNIKÓW

w wielkim wyborze, z **Fabryki A. Ehe-**
staedt, po cenach fabrycznych, oraz wypiek
STRUCL MONTOWYCH i **MASŁANYCH**
w najlepszym gatunku na nadchodzące Świę-
ta Bożego Narodzenia. — **M. THIEL.**

k3—3—29581—

Magazyn Hurtowy i Detaliczny

Okryć Damskich

M. LIPIEC,

przy ulicy Nowolipki wprost Prze-
jazd, pod Nr 4/2376B, w domu własnym
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publicz-
ność, że Zakład mój zaopatrzony został w
w najnowsze i najmodniejsze fasony Okryć
Damskich, **Zakłady**, **Dolmany** i t. p., po ce-
nach bardzo umiarkowanych.

k2—3—29892—

Na Święta tanio do sprzedania**WANNA do ryb.**

Chmielna Nr 11, w „Szkoła Kucharek“.

k3—3—29652—

Nowa Fabryka i Skład Nar-
zędzi chirurgicznych i in-
nych stalowych ostrych, oraz

BANDAŻY**F. BALUKIEWICZA,**

przy ulicy Białeńskiej, hotel Paryz-
ki, Nr 601a.

Zaopatrzona jest we wszelkie Narzędzia i
przyrządy Chirurgiczne, oraz Brzytwy pod
zarezerwacją: Paski angielskie do tychże,
Szczotki z prawdziwej stali angielskiej, No-
życzki, Noże stołowe i t. p. ostrzenie Nar-
zędzi, Brzytyw, Szczotek, Nożyczek, w ogóle
wszelkie reperacje wchodzące w zakres fa-
bryki w najkrótszym czasie, jaknajstaranniej i
możliwie po cenach przystępnych wykonywane
będą; z czem poleca się łaskawym względem
Szanownej Publiczności. k—29364—3—6

Podpisany, utrzymujący

ZAKŁAD**Restauracyjny,**

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 9, ma honor po-
dać do wiadomości, że w wigilię Bożego-Na-
rodzenia, tak jak corocznie wydawać będzie
obiady wigilijne u siebie i na miasto
z wysłaniem kucharzy. Przytem nadmieniam,
że przygotowuje paszety na sposób Stras-
burski, oraz wszelkiego rodzaju mayonezy,
marynaty, konserwy, masło rakowe i t. p.,
po przystępnej cenie, z czem poleca się Szan-
ownej Publiczności. — **Jakób Oziebło.**

1—3—30108—k

Poleca się względem Szanownych Kupców
Publiczności **Fabryka wyborowej**

Musztardy „Zdrowia“.**37. Marszałkowska 37.**

k—28646—3—3

Zaraz do wynajęcia

MIESZKANIE,

kompletnie umeblowane, dwa ładne po-
koje z przedpokojem i kuchnią, w dziedzinie,
na 1-m piętrze. — Ulica Leszno Nr 12, 6-ty
dom od ulicy Przejazd, wiadomość u stróża.

k—29400—3—3

W sobotę zrana zgubioną została

Teka z papierami

biurowymi, w przejściu z domu Nr 255 przy
ulicy Freta do rogu Golebiej. Znalazca ra-
czy takową przestać lub zwrócić do Kancelarji
Komisarza kass m. Warszawy 1-go Uczastku
w Magistracie m. Warszawy, lub pod Nr 255
przy ulicy Freta, 2-gie piętro od frontu.

k2—3—30044—

— Do dzisiejszego Numeru Kurjera na
Warszawę, dołącza się prospekt na rok
1881 Wydawnictwa **Madryckiego Orgelbranda:**
„Tygodnik Powszechny“; pisma ilustrowane-
go tygodniowego.

Dla lubiących muzykę.

Od Nowego Roku wychodzić będzie **tanio** Wydawnictwo Nut, pod tytułem:

„NOWOŚCI MUZYCZNE”

Celem tego wydawnictwa będzie dostarczanie swoim prenumeratorom **dwa razy na miesiąc NAJNOWSZYCH UTWORÓW MUZYCZNYCH** po 3 lub 4 arkusze Nut na fortepian, skrzypce i inne instrumenta, jak i dośpiewu: Wyjątki z oper, operetek, utwory salonowe i do tańca (Walce, Polki, Mazury, Kontredanse i t. p.). Warunki prenumeraty są bardzo przystępne. Prenumeratorem bowiem płaci się **rocznie rs. 6, OTRZYMUJE NUT ZA RS. 12, albo półrocznie rs. 3, OTRZYMUJE NUT ZA RS. 6.** Prenumeratorem z Cesarstwa lub prowincji dopłacają na rok rs. 2, na półroczu rs. 1 na koszt przesyłki.

Redakcja i główna Ekspedycja

„NOWOŚCI MUZYCZNYCH”

w składzie Nut i Instrumentów muzycznych **Kruzińskiego i Lewi**, Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyskiej.

Skład powyższy urządził WYPOŻYCZALNIĘ NUT na nader dogodnych warunkach; nadto przyjmuje także prenumeratę na wszystkie pisma miejscowe i zagraniczne.

1-3 —30003—K

Zaproszenie Szanownej Publiczności!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Męskich w Wiedniu, a 8 lat w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22 pod firmą **E. SAMET**, poleca Szanownej Publiczności swoje, odpowiednie na zbliżającą się gwiazdkę i kolendę, podarki, składające się z tanich i najdelikatniejszych, oraz najlepszych tkanin francuskich, angielskich i brunerskich;—mianowicie: Ubiory Zakietowe od rs. 25, Sakowe od rs. 22; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 2 1/2.—słowem Ubiory wszelkich nazw, w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając pozostaje z szacunkiem **E. Samet**,

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Krzyżatek, dom Linincenki. k—28553—7—0

Otrzymaliśmy znaczną partję

Płócien w Resztkach,

odznaczającą się **cenami wyjątkowo niskimi!!**

Próby na żądanie wysyłamy.

F. BOBROWSKI & URBAŃSKI,

2. Wierzbowa 2. k—29694—3—3

Handel Win i Towarów Kolonialnych przy ulicy Granicznej Nr 11

F. WYSZOMIRSKIEGO,

poleca wielkie zapasy świeżych **Bakalji, Sliwek i Gruszek suszonych, Orzechów, Migdałów** i t. p. artykułów.—**Wina, Miody, Porter Angielski, Spirytusy, Wódki i Araki** F. Jankowskiego, po cenach fabrycznych.—**Piwo** lagrowe po 9 kop. 1/4 i 6 kop. 1/2, na kosze i butelki, bardzo łagodne w smaku. k—30075—2—4

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI K. ZAWISTOWSKIEGO,

ulica Wierzbowa, w gmachu Teatralnym, wprost Niecałej, otrzymał **Wielki!!!** wybór **Zegarków** z fabryk renomowanych, jako też **Szkatulek** grających, w cenach od rs. 3 do rs. 100, takowe poleca jako najwłaściwsze prezenta **GWIAZDKOWE.**—Ceny niskie. d—29943—2+3

Na nadchodzącą Kolendę

MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO I MĘSKIEGO,

poleca Szanownej Publiczności

jako bardzo praktyczne podarki

wyroby swoje, znane z dokładności i elegancji.

Nadmieniam przytem, że czyniąc zadość licznym żądaniom moich klientów, wyrabiam także obuwie na ceny niższe, dla każdego przystępne.

Z poważaniem **ADOLF PILISCH.**

7 B. Plac Teatralny 7 B. k—28727—5—8

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 4/3c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

FABRYKA Galanterijno-Koszykarska

pod firmą

„WANDA”

Nowy-Swiat Nr 7,

poleca

Na GWIAZDKĘ

Do wyboru **5,000** odmian wyrobów galanterijno-koszykarskich, których modele właściciel fabryki będąc sam obecnie zagranicą, z **Austrii, Prus, Bawarii, Turcji, Belgji, Francji i Japonji** sprowadził, wyroby te odznaczają się niezwykłą elegancją, estetycznym smakiem i umiarkowaną ceną, zwłaszcza Koszykartwo **Japońskie**, które pragniemy w kraju naszym produkować: Fabryka również posiada wielką ilość **Bombonierek**, tak koszykarskiej niepomiernej taniości, jakoteż i paryskich nowych fasonów. Dla młodzieży i lubowników Pirotechni polecam również **Japońskie** salonowe trocizki, z prześlicznym ogniem brylantowo-gwiazdkistym, różnych kolorów, a kosztujące zaledwie po 5 i 10 kop. sztuka. 3-6 —29781—K

Ogród po-Kapucyński,

Ulica Miodowa Nr 5.

Zwiedzimy za granicą pierwszorzędne zakłady ogrodnicze i sprowadziłem z nich znaczną ilość kwiatów, jako to: Kamelji, które już zaczynają kwitnąć; Prymule dubeltowe kwitnące; Palmy wachlarzowe i wiele innych, ozdobnych; przyjmuję też obstalunki na **Bukiety i Wiance** i wynajmuję ozdobne kwiaty do przybrania Salonów i różnych potrzeb, a wszystko jaknajtaniej.

Wchód korytarzem kościelnym. 2-3 —30045—K

Piękny i świeży

PUCH

biały i szary **TANIO,**

dostać można w specjalnej sprzedaży

PUCHU

w gmachu dawnej **POCZTY**, wprost hotelu Rzymskiego Pod Zegarem. 3-6 —29936—K

Tanie a dobre

WINA.

Wytrawne Stołowe od 30 kop., Łagodne i Czerwone od 35 kop., **Stare Węgierskie**, Wytrawne i Maślane od Rs. 1 za butelkę, Francuskie, Hiszpańskie i Szampańskie w wielkim wyborze; Wódki i Araki zagraniczne; Porter Angielski odleżany; Wszystkie towary Kolonialne i Bakalie w najlepszych gatunkach, po możliwie niskich cenach; Miody stare; Wódki krajowe po cenach fabrycznych; Piwo z kilku fabryk wystaje, po cenach umiarkowanych, polecam **Handle Win i Towarów Kolonialnych CZERSKIEGO i S-ki**, Nowy-Swiat Nr 64, róg Ordynackiej i Chłodna Nr 28, róg Żelaznej.—29425

PIERNIKI własnego wyrobu, w najrozmaitszych gatunkach i różnorodnie drobne pierniki, zwane Zukiernissy, poleca w wielkim wyborze **fabryka biszkoptów angielskich J. STENGEL**, Marszałkowska Nr 62, obok domu Blocha. 6-6 —28034—K

ZAKŁAD PIERNIKARSKI A. WITTCHEN,

egzystujący od 1824 roku,

obecnie przy ulicy **PRZECIADNIEJ**

Nr 1/153,

przygotował na Święta znaczny zapas **Pierników,**

znanych ze swej dobroci, a mianowicie: **KARLSBADZKICH, TORUNSKICH, MARCEPANOWYCH, CZOKOLADOWYCH, BAZLER NORYMBERSKICH, BRUKÓW** i t. p.

Polecam się względem Szan. Publiczności.

Z szacunkiem

A. WITTCHEN.

k2-3—29817—

Kanarki z góry Harc!

Przybywszy ze znacznym transportem pięknie śpiewających nawet i przy świetle, prawdziwych **Kanarków z góry Harc**, mam honor polecić je amatorom.—Sprzedaje takowe po **przystępnej** cenie w Zajeździe p. Jezierskiego przy ulicy Podwale, Nr lokalu 17. k3-3—296—36

Specjalna sprzedaż Towarów Wełnianych.

NADCHODZĄCE OSZCZĘDNE GOSPODARSTWO CIESZCIE SIĘ



lecz nie zapominajcie o waszych **ślugach**, gdyż dla was daleko przyjemniej będzie być obsługiwane przez osoby porządnie, schludnie i elegancko ubrane, w suknie zrobione z materji wyborowej, a jednak **nadzwyczaj taniej**, kupionej w składzie towarów przy rogu ulic: **Pzkiej i Nowolipek**, dom **Brauna, Nr 1**, miesz. 10 gdzie sprzedają się:

Materje wełniane wyborowe, bardzo eleganckie, w prześlicznych deseniach, łokieć po 12, 15, 18 i 20 kop.

6 Chustek za 40 kop.

Barchanu dobrego po 12 kop.

Flanelki drukowanej po 20 kop.

6 Serwetek za 60 kop.

Creas półpłótno najlepsze po 12 kop.

Porkal najlepszy po 12 i pół kop.

Prześcieradła gotowe bez szwu, obrobione i znaczone, 3 1/2 łok. długie, 2 1/2 szerokie, po Rs. 1.

Płótno krajowe, sztuka 30 1/2 łokcia rs. 4 kop. 50, czyli łokieć kop. 15.

Creton zdrowia po 15 kop.

Płóciennka na fartuchy po 15 kop.

Obstalunki z prowincji proszę adresować: **Skład towarów, róg Dzikiej i Nowolipek**, dom **Brauna Nr 1**, mieszk. Nr 10. k7-10—28554—

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

przygotowałem obowią damskiego i dzieciennego z doborowych materiałów, po cenach możliwie najprzystępniejszych — z czem się polecam

J. Wojciechowski,

ulica Długa Nr 19,

pierwsze piętro, w bramie na lewo. 6-0 —29106—K

Medal Paryżki 1867.

50% taniej

Medal Amsterd. 1869.

Wielka Wyprzedaż!

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, rozpoczynamy w dniu dzisiejszym ogólną wyprzedaż **Krawatów Regat**, które w przeciągu roku pojedynczemi sztukami, lub też wyszły z mody, tak u nas w fabryce jakoteż w 24-ch naszych filjach nagromadziły się.

Takowe o połowę taniej sprzedawane będą.

Warszawskiej, Berlińskiej

Fabryce Krawatów

PELTIN i S-ka,

11. DZIKA 11.

k—29346—5—6

Pokój

przy rodzinie, na parterze, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość: **Grzybowska Nr 23**, stróż wskaze. k—28467—8—0

Дозволено Цензурою Бармана 8 (20) Декабря 1880 года.

Patrz Dalszy ciąg Kurjora i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 283.

Poniedziałek.

Dnia 8 (20) grudnia 1880 roku.

Rocznik Towarzystwa tatrzańskiego.

Piąty z kolei rocznik wspomnianego Towarzystwa, oprócz protokółów posiedzeń, zawiera w sobie następujące nader ważne dla naszego krajoznawstwa artykuły:

- 1) Rośliny zebrane podczas wycieczki czarnohorskiej przez J. Wronskiego.
- 2) Mięczaki zebrane w górach mikulczyńskich i czarnohorskich przez J. Bąkowskiego.
- 3) Wycieczka do Zielonego stawu przez Wal. Eljasza.

- 4) Słownik wyrazów huculskich.
- 5) Morskie Oko przez Dziewulskiego.
- 6) Meteorologia w górach tatrzańskich i sąsiednich p. dr. Wierzbickiego.
- 7) O Birkucie i jeziorach czarnohorskich p. L. Wajgla.

- 8) Jubileusz Kraszewskiego w Tatrach.
- 9) Kilka wrażeń z Tatr p. W. Eljasza, nakoniec Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych p. dr. Wierzbickiego.

Z końcem roku 1879 Towarzystwo tatrzańskie liczyło członków honorowych 27, założycieli 31, zwyczajnych 1488; nadto, oddział stanisławowski, członków 90, kołomyjski 152, łącznie 1797.

W ciągu r. z. przybyło nowych członków 325, zmarło 26.

Po koniecu 1879 r. otrzymano w dochodzie florenów 7750, rozchodowano florenów 3582, pozostało florenów 4168.

Oprócz ułatwienia komunikacji w górach, do najważniejszych zadań Towarzystwa należała budowa schronisk, pomiary Morskiego Oka dokonane staraniem prof. Dziewulskiego i zaprowadzenie na temże jeziorze tratwy, mogącej pomieścić 20 osób, nadto założono 14 stacyj meteorologicznych, dla których p. Pik z Warszawy dostarczył bezinteresownie narzędzia miernicze.

Według pomiarów prof. Dziewulskiego, Morskie Oko ma powierzchnię 18 hekt. kwadr., największą jego głębokość dochodzi 77 m., a wyniesienie nad poziom morza 1558 m.

Szkoła rzeźbiarska w Zakopanem liczyła 21 uczniów.

W miesiącu wrześniu r. b., staraniem Towarzystwa tatrzańskiego, urządzona była w Kołomyi wystawa etnograficzna, a dnia 18 sierpnia odbyło się uroczyste poświęcenie bramy Kraszewskiego i osadzenie w niej pamiątkowej tablicy marmurowej ze stosownym napisem.

Zamieszczony na początku Rocznika przepiękny wiersz „Noc pod Wysoką“ E. J.ego zamieściliśmy już dawniej w naszym piśmie.

Rocznik starannie odbity w drukarni Wł. Anczyca w Krakowie zdobi 5 wizerunków górali z Podhala nowotarskiego, Zakopanego, Spiża i Liptowa.

Dana na wstępie ustawa Towarzystwa wskazuje chwalebny jego cel, a niewielka składka 3 floreny rocznie i 1 floren jednorazowego wpisowego powinna być zachętą, zwłaszcza dla gości coraz liczniej nawiedzających Zakopane, do pomnażania liczby członków wspomnianego Towarzystwa.

Zwiększające się ztąd fundusze pozwolą Towarzystwu udogodzić wycieczki w Tatry i ułatwić temsamem poznanie wspaniałej naszej górskiej przyrody...

— Wiele osób uskarża się, że po przebudzeniu zrana doświadcza ciężkości w dychawkach, a w gardle niemiłego duszenia, jak gdyby pochodzące od skupienia się flegmy. Usiłowania w celu pozbycia się tejże są powodem kaszlu a często i nudności i dopiero po jednej lub dwóch godzinach podobnych wysilen zaledwie zdola się uwolnić od znajdujących się w nich przeszkód, tamujących swobodny oddech.

Osobom podlegającym tej tak przykrej dolegliwości oddaje się zatem prawdziwą usługę, wskazując im lekarstwo, to jest po prostu smołę, tak skuteczną we wszystkich dolegliwościach kanałów oddechowych. Dostaje się ją tuż przed jedzeniem dwie lub trzy kapsułki Guyot'a ze smoły, ażeby doznać prędkiej ulgi, której naprośnie szukano, używając zbyt skomplikowanych i kosztownych lekarstw. Używając przez pewien czas kapsułek Guyot'a, dolegliwość ta codzienna zupełnie usunięta zostanie w ośmiu lub dziewięciu przypadkach na dziesięć.

Należy przypomnieć, że każdy flakonik zawiera 60 kapsułek, sposób ten zatem leczenia wypada po małą znaczącą cenę 4 do 5 kop. dziennie.

Smoła jestto ciało złożone, skład którego wielce się

zmienia, zależąc od sposobu przygotowania, a jeszcze bardziej od ciała, z jakiego takowa wydobyta została. Ponieważ z rzeczywiście smołę wydobywają z węgla ziemnego, drzewa bukowe, jodły, sosny i t. p., naturalnie więc, że i własności lecznicze tego produktu są zmiennie i zależą tak od pierwiastków, jak i sposobu przygotowania. Inaczej mówiąc, każdy gatunek smoły posiada odpowiednie, wyłączone własności. To też nie dziwnego, że wszystkie produkta nazwane w medycynie smołą tak różne są w skutkach.

Dla fabrykacji kapsułek ze smoły, P. Guyot używa wyłącznie smołę nazwaną norweską, która, jako nieszczipiąca, jest najłatwiejszą do użycia; i tylko za te flakony kapsułek, ich gatunek i skuteczność ręczyć może, które posiadają etykietę z jego podpisem w trzech kolorach. —27161—2—0—

— Zarząd warszawskiego Instytutu muzycznego zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina dla kandydatów v. kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Instytutu muzycznego, na II-ie półroczu roku szkolnego 1880—81, rozpoczną się dnia 21-go grudnia (2-go stycznia) 1880—81 roku i trwać będą do dnia 31-go grudnia (12-go stycznia) 1880—81 roku, kurs zaś nauk otwartym zostanie 2 (14) stycznia 1881 roku.

Kandydaci i kandydatki nowo przybywający zgłaszać się winni do egzaminu w towarzystwie rodziców lub opiekunów codziennie zrana od godziny 9-tej do 11-tej w południe, wyjąwszy niedziele i święta.

W powyżej oznaczonym terminie tak uczniowie i uczennice dawniej uczęszczający do Instytutu, jako też i nowo wstępujący winni wnieść opłatę wpisową albowiem z rozpoczęciem kursów, spóźniający się sami sobie przypiszą winę, gdy nie zostaną przyjętymi. —29558—2—3—

— Dr Salberg. Żelazna Brama nr 2, przy głównej wejściu do Ogrodu Saskiego, przyjmuje od 5 do 7. —27215—7—12—

— Choroby sekretne leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18. — J. Ba-gieński. —28199—5—6—

— Dra Kobylińskiego — Gabinet Dentystyczny — Nowy-Swiat nr 60. Usuwanie zębów pod działaniem znieczulającym tlenku-azotu. Sztuczne zęby, plombowanie i t. p. —28699—8—0—

— Dentysta F. Idzikowski, b. zastępca prof. przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wynalazca ulepszonych systemu wstawiania zębów sztucznych, wstawia takowe w najlepszym wykończeniu, z 3-letnią gwarancją po rs. 2— przyjmuje od godziny 10-tej rano do 5-tej wieczór. Leszno nr 7. —28901—

Maurycy Nelken, Kantory bankierskie w Warszawie i St. Petersburgu.

Kupno i sprzedaż papierów publicznych i monet. — Przekazy i listy kredytowe na Cesarstwo i zagranicę. — Zaliczenia terminowe i bezterminowe na papier publiczny. — Rachunki przekazowe za czekali. — Przyjmowanie wkładów płatnych za okazaniem, wraz wkładów terminowych. — Wymiana papierów wylosowanych i niepłatnych kuponów w papierze i w złocie. —28038—5—12—

Kantor wekslu Karola Gębickiego, Krakowskie-Przedmieście nr 39, obok hotelu Saskiego.

Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery publiczne i monety zagraniczne. Ubezpiecza od amortyzacji Pożyczki Premjowe po kop. 45 dla miejscowych i zamiejscowych. Losowanie I-ej emisji odbędzie się w dniu 2 (14) stycznia 1881 r. —28200—4—6—

— Balsam Brzozowy dra Lengiela, kosmetyk do nacierania i mycia twarzy, rodzaj mydła w płynie, preparowany z soku brzozowego, pomaga najskuteczniej do pozyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Jest wyborym środkiem higienicznym na wygubienie liszai, wyrzutów, plam i węgrów na twarzy i ciele. Flaszka rs. 1 kop. 50.

Sprzedaż u Aleksandra Kocho, Nowo-Senatorska nr 4. —23315—22—25—

GABINET DENTYSTYCZNY

Dra D. Landau,

Krakowskie-Przedmieście nr 77. wprost Wystawy sztuk pięknych.

Wyjmowanie zębów i inne operacje dentystyczne bezbolesne, przy stosowaniu gazu, tlenku, azotu, lub chloroformu. Wstawianie sztucznych szczęk i zębów. Plombowanie złotem etc. Gabinet otwarty od 10 do 5. —27559—8—12—

— Dentysta Bogumił Gutzman wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — Bielajska nr 4. —29325—4—10—

Oczekiwane zegarki

ILLUMINATORY

i kalendarzowe złote i srebrne nadeszły do Zakładu zegarmistrzowskiego PIOTRA SMALEC, Mazowiecka nr 2.

Tenże zakład poleca: Zegary i Zegarki wszelkiego rodzaju w znacznym wyborze, poczynając od pospolitych do bardzo wykwalifikowanych, tak pod względem gustu, jakoteż i wykończenia. Łańcuszki i Dewizki talmowe w najświeższych fasonach i trwałe.

Ceny niskie stałe.

—29607—4—6—

— Składy tabacznego J. Kapłanowskiego w Warszawie: I-szy przy ulicy Senatorskiej Nr 6, II-gi przy ulicy Wierzbowej Nr 2 wprost Teatru pod firmą „Odessa“. Posiadając wyłączną sprzedaż prawdziwych cygar hawańskich, ze składu Fejka et Comp. w Petersburgu, oraz tytoni i papierosów z tureckich fabryk Saduka Duruńczy z Kremieńczugu, T. Lamby i E. Babadagly z Odessy, mają honor polecić takowe Szanownej publiczności i pp. handlującym, po cenach bardzo przystępnych. Oprócz tego składy polecają jako szczególnie dobre następujące gatunki papierosów, w cenie od rs. 1 do 3 za 100 sztuk: afrykańskie, senatorskie, arabskie, hrabiowskie, ottomańskie, literackie, la noblessa, damskie i pour l'ami, jak niemniej Gilzy, z paryskiej bibulki „Abadie“ do maszynek i do nasypywania tytoniu z własnej fabryki;—za dobrotę gilz firma poręcza. —3—0—29234—

Chrystopor Georgiu.

Znana i renomowana fabryka kiszyniewska powyższej firmy, rozszerzywszy plantacje własne i produkuje swych zakładów, daje możność

Prawdziwym znawcom tytoniu

zaopatrzyć się w tytonie, przechodzące smakiem i aromatem, mocą i dobrocią wszystkie znane dotąd gatunki, po tych samych cenach co poprzednio, pomimo podwyżki innych fabryk, a mianowicie od kop. 80 do rs. 4 za funt.

Tytoni rzeczonych nadszedł wielki transport do

Składu Cygar pod firmą:

M. Kiczorowski,

przy ulicy Wierzbowej, vis-à-vis flarów teatralnych, na którego zamówienia takowe wyrabiane są dla Warszawy.

Skład otrzymał również nowy transport prawdziwych cygar hawańskich importowanych, na różne ceny, których próbki są do obejrzenia. —28335—8—12—

Nr 22. Kantor Grzybowska Nr 22.

SKŁAD GŁÓWNY

WĘGLA KAMIENNEGO I KOKSU firmy „BEER FEIN“.

Ceny niskie. — Odstawa śpieszna.

Nr 6. Okopowa (przy kolei) Nr 6.

—28297—5—24—

Marszałkowska nr 16.

Skład WĘGLI I DRZEWA

J. SALINGERA

poleca znaczny zapas węgla zagranicznego jako też i drzewa opałowego

po cenach umiarkowanych.

J. SALINGER.

—29221—3—3—

Książki dla dzieci i młodzieży

wydane nakładem

MAURycego ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika. FILJA: ul. Senatorska Nr 22.

Berthet Eligijusz. Młodzież w pięciu częściach świata. Feliks mały Paryżanin. Adam Smith, mały Amerykanin. Lao, mały Chińczyk. Hans, mały Eskimos. Samba, mały Afrykanin. Kędzierzawa głowa, mały Australczyk. Tłumaczyli Władysław Nowicki i Józef Miaskowski. Ozdobione 83 rycinami. Warszawa, 1880. W oprawie kartonowanej rs. 1 kop. 50, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 2.

Ze świata rzeczywiście i ze świata marzeń, pięć powieści dla dzieci od lat 10 do 14, spisała Teresa Jadwiga, z 5-ciu rycinami rysunku Ks. Pillati'ego. W oprawie kartonowanej rs. 1 kop. 20, w oprawie z płótna ang. z wyciskami złożonemi rs. 1 kop. 50.

Wytrwałość i praca. Halina Zagórska, Ulomni, trzy powieści dla dzieci. Spisała Zuzanna Zajączkowska. Ozdobione 6-ciu rycinami rysunku Ks. Pillati'ego. W oprawie kartonowanej rs. 1 kop. 20, w oprawie z płótna ang. z wyciskami złożonemi rs. 1 kop. 50.

Jak wygląda świat i co się na nim znajduje. Opowiadanie geograficzne i przyrodnicze dla dzieci, według F. Gerstaeckera. Przekład Zuzanny Zajączkowskiej. Bez oprawy rs. 1 k. 80, w oprawie kartonowanej rs. 2 kop. 25, w płótno ang. z wyciskami złotemi rs. 2 kop. 50, atlasik do tegoż kop. 30.

Ułubieńcy dziecięcia. Pogadanki zajmujące dla małych przyjaciół. Z 6 kolorowanymi obrazkami. Format ćwiartkowy, z okładką ozdobną, kop. 75.

Kotki wesołe. Rozrywka dla małych dzieci. Z 6 kolorowanymi zabawnymi obrazkami. Format ćwiartkowy, kop. 75.

Zwierzyniec dla dzieci. przedstawiony na 6-ciu pięknych kolorowanych ćwiartkach, z odpowiednim tekstem, kop. 75.

Z życia zwierząt. Książeczka zabawna dla małych dzieci. Z 6-ciu kolorowanymi obrazkami i okładką kolorowaną, kop. 40.

Liczebnik dla dzieci do nauki i zabawy dla drobnych dzieci. Książeczka ułatwiająca początki rachunków na obrazkach, z odpowiednimi przykładami i zdaniami, kop. 50.

Powinszowania wierszem i prozą, dzieciom i młodzieży poświęcone. Napisala Józefa Zdżarska, kop. 40.

Dziwne przygody Helenki i Kazia. Zajmująca historia dwojga dzieci. Z 6-ma kolorowanymi pięknymi obrazkami. Format ćwiartkowy. Okładka kolorowana, kop. 75.

Z dziedziny przyrody. Życiorysy kawałka węgla. Ziarnka soli. Kropli wody. Ułamka zardzewiałego żelaza i Bryłki krzemienia, przez Anne Carey. Przekład Anastazji Dzieduszyckiej. Ozdobione 2-ma rycinami, w oprawie kartonowanej kop. 70.

Zosia i Mania. Opowiadanie, jakto grzeczne dzieci ładnie bawić się umieją. Z 6-ciu kolorowanymi zajmującymi obrazkami. Format ćwiartkowy, z okładką kolorowaną, kop. 75.

Braciszek i siostrzyczka, opowiadanie ciekawe dla małych dzieci. Z 6-ciu kolorowanymi obrazkami. Format ćwiartkowy, z okładką kolorowaną, kop. 75.

Szary dom. Powieść dla młodzieży, przez panią Greene. Przekład Anastazji Dzieduszyckiej, kop. 50.

p-30052-

Jak sobie działo radziła. Opowiadanie zajmujące, dla czytelników od lat 9 do 12. Spisała Anastazja Dzieduszycka. W oprawie kartonowanej rs. 1.

Sława, opowiadania z historii starożytnej, dla młodego wieku: Grecja, przez Fl. Czepelińskiego. Ozdobione wieloma portretami. Oprawa tekturowa, grzbiet wyślaczany, rs. 1 kop. 20.

Z domu i ze świata. Powieści oryginalnie napisane przez A. S. Ozdobione 4-ma chromolitografowanymi rycinami rysunku Gersona. Oprawa w tekturkę, grzbiet wyślaczany, rs. 1 kop. 50. W oprawie z płótna angielskiego z złożeniami, rs. 1 kop. 80. Bez rycin, broszurowane, rs. 1.

Splotek powieści, dla dzieci od 5 do 8 lat. Z 5 kolorowanymi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę, kop. 75.

Olimp, czyli Mitologia Greków i Rzymian. Z dodaniem wiadomości o Bogach Egiptu, Indji i Krain Północy. Dla nauki dorosłej młodzieży, dla kształcących się artystów i do użytku wyższych zakładów naukowych, przez A. G. Petiskusa. Przekład z 16-go poprawionego i powiększonego wydania Anastazji Dzieduszyckiej. Ozdobione 89 drzeworytami w tekście i na 27 oddzielnych tablicach, rs. 2. W oprawie ozdobnej w płótno ang. z bogato wyślaczaną okładką, rs. 2 kop. 75.

Wieczory Wroźki. Opowiadanie młodego wieku. Z 12 kolorowanymi stalorytami. Okładka chromolitografowana, w oprawie tekturowej, rs. 1 kop. 20.

Opowiadania matki małym dzieciom. 16 powiastek ozdobionych 5-ma kolorowanymi obrazkami. Wydanie trzecie. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę, kop. 75.

Aniołowie dobroci. Ośm powiastek dla grzecznych dzieci. Z 5-ma kolorowanymi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę, kop. 75.

Gry towarzyskie i umysłowe, (ze stosownymi objaśnieniami książkami). Nr 1. Labirynt w Kluzjum, kop. 60. Nr 2. Konik i Giermek, kop. 60.

Grzechy i cnoty, w 30-tu powiastkach. Opowiedziane dzieciom 8 do 10-letnim, ozdobione 5-ma kolorowanymi obrazkami. Wydanie trzecie. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę, kop. 75.

Fizyka, treściwie opowiedziana, przez J. Müllera, profesora. Spolszczone przez Stanisława Kramsztyka. Z atlasem obejmującym X tablic z 455 figurami, rs. 1. W oprawie w płótno ang. rs. 1 kop. 50.

Bóg obfitości. Hofmann. 149 powieści dla drobnych dzieci. Ozdobione 8-mi kolorowanymi rycinami. W oprawie tekturowej, rs. 1 kop. 20. W oprawie w płótno ang., rs. 1 k. 50. Bez rycin, broszurowane, kop. 50.

Pielgrzym w Dobromilu, czyli Nauki Wiejskie z dodaniem powieści. Dwa tomy w jednym. Wydanie na papierze welinowym. Ozdobione 16 pięknymi rycinami. Oprawy w płótno angielskie ze złotymi wyciskami rs. 2 kop. 25. Oprawa tekturowa, okładka litografowana rs. 1 kop. 80. Bez oprawy rs. 1 kop. 50. Wydanie na papierze półbłyszczym: Z 16 rycinami rs. 1 kop. 20. Z 4 rycinami kop. 70. Bez rycin k. 50.

1-2

Księgarnia i Skład Obrazów MAURycego ROBICZKA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 41.

poleca

Na Gwiazdkę!

ALBUM MALARZY POLSKICH,

składające się z reprodukcji najznakomitszych malarzy polskich, jak: Matejki, Siemiradzkiego, Brandta, oraz Gersona, Lessera, Krudowskiego i innych.

Z tychże wyszło dotychczas:

I. Format (najmniejszy) gabinetowy.

123 fotografii, po kop. 50 sztuka, do 14 fotografii za rs. 7 dodaje się elegancka teczka.

II. Format (średni) Royal,

55 fotografii po rs. 4, w pięknej oprawie po rs. 7, do 25 fotografii za rs. 100 dodaje się wielka teka, bogato zdobiona, wartości rs. 8.

III. Format (największy) Imperial.

18 fotografii po rs. 10 w oprawie po rs. 16.

Artura Grottgera,

„WOJNE” czyli „W DOLINIE ŁEZ”

I. format gabinetowy z elegancką teczką rs. 5.

II. „ folio ” ” ” 12.

III. „ Royal ” ” ” 20.

Album Siemiradzkiego,

składający się z 10 fotografii i portretu, z teczką, rs. 6.

Album Matejki,

składający się z 14 fotografii, z teczką, rs. 7.

Unję lubelską,

sztuk wielkich rozmiarów, za rs. 15

oprawy gustowne do tegoż, od rs. 10 do 25.

p-30036-

1-3

Kolenda za rs. 1 kop. 50!

Szatulki ozdobne, zawierające 12 kasetów glansowanych (1 bruljon, 1 ozdobny, obścisk, ołówek, piórnicek stałek, notes, papier listowy i koperty z cyfra, gumę, bibułę, pieczątki, kalendarzyk i sezyoryk za Rs. 1 kop. 50. Ozdobniejsze rs. 1 kop. 70, drewniane z zamkiem rs. 2 kop. 15, z lustrem i ekrytorem rs. 3, obok innych przedmiotów i książek dla dzieci przygotował Skład Papieru

L. Szyllera,

Nowy-Swiat Nr 19, między Chmielną i Jerozolimską. Nakładem tejże firmy wyszły

Tanie Gry Towarzyskie.

Podróż do Warszawy, ucząca znajomości kraju, rs. 1 kop. 30.
Loteryjka arytmetyczna w połączeniu z łamigłówką rs. 1.
Forteca kop. 70.
Dzwonek i młotek po kop. 40 i 60.
Warcaby kop. 50 i 70.
Wyscigi z przeszkodami kop. 80.

A. B. C. ruchome, dwustronne, z objaśnieniem kop. 50.
Łamigłówka Abecadłowa kop. 70.
Gra w Gąskę kop. 70.
Młynek kop. 40.
Dziwiatka kop. 40.
Loteryjka liczbowa kop. 45.
Sześć gier razem rs. 2.

2-4 -29235-D

Podarek na Gwiazdkę!

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach w ozdobnych oprawach nowo wydana polska książka do nabożeństwa, formatu kieszonkowego p. t.

Gloria in excelsis Deo

przyozdobiona 2 rycinami na stali, zawierająca nabożeństwo codzienne i odpustowe, aprobowana przez Kapitułę Duchowną Warszawską. — Cena za egzemp. ze złożonemi brzegami: w płótno ang. rs. 1 k. 20, w skórę rs. 1 k. 50, w ełgryn rs. 2, w jucht z klamerką rs. 2 k. 50, także oprawa ozdobnej rs. 3, w aksamit rs. 3 k. 50.

p1-3-30047-

Demi-place.

Osoba posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, pragnie mieć za lekcje muzyki oddzielny Pokój, z usługą i opalem. — Wiadomość: ulica Hr. Berga Nr 11, mieszkania 3. p-29523-3-3

Wino Wermouth i Bakalje świeże

poleca handel Win i Delikatesów

Józefa Purwin,
ulica Miodowa Nr 16.
p2-3-29815-

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1880/1 o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na budowę budki policyjnej przy końskim Targu na Pradze od summy anszlagowej rubli 450.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczetowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy Miejskiej, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 45 i na koszt ogłoszenia rs. 20.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowę budki policyjnej przy końskim targu na Pradze za sumę rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej vadium, w ilości rs. 45 i na koszt ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

p-30003-

1-3

Osoba Młoda

dobrze wychowana, może zająć się gotowaniem i uczyć opieką, nad osobą pojedynczą. Wiadomość w kiosku: róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Swiata. n-30118-1-1

Osoba Młoda

rodowita Paryżanka, posiadająca języki: francuski gramatycznie i kwersacyjnie, niemiecki i t. d., z dobrą rekomendacją, poszukuje lekcji na godziny. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Stare Miasto, pod Nr 28, mieszcz. 16, zastaw można od godziny 11 do 3 po południu. n-30097-1-2

OSOBA

pragnie się dostać od Nowego-Roku za Sklepem, do Zakładu Pieczywa, za poręczeniem Osób, lub też wymagana kaucja. Adresy proszę łaskawie złożyć w Redakcji tegoż pisma, pod lit. K. R. n-30053-1-2

Potrzebny jest

Poważna Osoba,

moralnych obyczajów, umiejąca czytać i znać język niemiecki i gospodarstwo w Handlu Kolonialnym W. Kotulskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 29. n-30066-1-1

Ekonom

beżenny, potrzebny jest zaraz, na wieś. — Wiadomość przy ulicy Wilekiej Nr 22, u p. Daszewskiego. n-30133-1-2

Potrzebni są na wieś, od 1 stycznia

Ekonom,

z dobremi świadectwami, Panna Służąca i Gospodyni Wiejska, obydwie ze świadectwami. — Wiadomość: ulica Wielka Nr 1437, u Rządy. n-30107-1-3

Potrzebny jest zaraz

Gorzelnany,

obeznany z parnikiem Henzego. Zgłosić się zechce na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 36, mieszkania 31. n-30139-1-3

Potrzebny jest od Nowego roku

Subjekt Handlowy

(kawaler), do interesu przemysłowego, z kapitałem rs. 2,000, a nawet może być przypuszczonym, na lat kilka do wspólni. Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. J. P. n-29999-2-5

Mam honor zawiadomić J.W. Panstwa, że w KANTORZE KAUCJONOWANYM, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nrem 67, vis-à-vis Resursy Obywatelskiej, są do ulokowania: Kucharki, Młodzie, Niania, Lokaje, Kucharze, Pisarze, Ekonomi, i w ogóle wszelkiego rodzaju służba prywatna, którą mogą lokować i po prowincjach, polecając się Szanownej Publiczności, aby mi raczyła zaszczylić jak lat poprzednich, trzymając Kantor, przy ulicy Kapitulnej przez lat 14 i przytem w tymże Kantorze załatwiają się wszelkie sprzedaże Domów, Bawarij, Restauracji, Kolonji i wszelkie pośrednictwa, oraz pisanie Prośb do wszelkich Władz. — Administrator Kantoru Kaucjonowanego Emilij Dobieckiej

n-28474-6-16

Sawicki.

MAMKA

wiejska, ze świeżym pokarmem, jest na ulicy Szpitalnej pod Nrem 2, mieszcz. 24, u Akuszki. n-30117-1-1

U Akuszki Musiałek są

MAMKI

brunetki, z 3 i 2 tygodniowym pokarmem, również przyjmują Osoby spodziewające się odbyć słabość, za przystępną cenę. — Ulica Nowogrodzka, róg Marszałkowskiej Nr 29. n-29933-1-1

MAMKI

wiejskie i miejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, są do umieszczenia u Akuszki Nędzielskiej, ulica Hoża Nr 11 nowy. n-3-3-29608-

MAMKI

ze świeżym i zdrowym pokarmem są do umieszczenia. — Wiadomość: Kapitulna Nr 3, 2-gie piętro, u Akuszki. n-2-2-30011-

Do Restauracji S. Zięciakiewicza, przy placu Teatralnym Nr 7, na 1-szem piętrze potrzebny jest

Ober-Kelner,

władający kilkoma obcymi językami n-29947-2-3

Do sprzedania:

Kolnier i Mufka sobolowe, Kolnier meżki i Kłapy bobrowe. — Wiadomość: ulica Włocław Nr 8, u Włocław. n-29941-2-3

Zarząd Artylerji fortecznej w Warszawie, podaje do wiadomości, iż w dniu bieżącego miesiąca, o godzinie 1 po południu, odbywać się będzie stanowca bez targu 16/28-go

LICYTACJA,

na dostawę dla niższych stopni wojska, w ciągu 1881 r. mięsa około 1,500 pudów, sadła 300 pudów, maki, kaszy, grochu, soli, siodu i innych produktów na sumę 1,500 rs. Wzywa się zatem pragnących podjąć się tej dostawy, ażeby w wyżej określonym czasie zgłosili się do Zarządu (w Cytadeli) z kaucjami: na mięso rs. 280, na produkty zaś rs. 150, oraz z dowodami na prawo handlu. Warunki mogą być przeglądane w dniu licytacji do godziny 12. n-2-3-29937-

W Restauracji pod Papugą,

Piwna Nr 3, tak jak lat poprzednich będą wydawać kolacje wigilijne od godziny 5 po południu do 9, tak na miejscu jak i do domów, po cenie umiarkowanej, o czym mam honor zawiadomić szanownych gości i wysoce publiczność, prosząc o wczesne zamówienie. Swieczczakowska. n-1-2-30071-

Na Gwiazdkę!

przygotowane Ubrania dziecięce, po cenie przystępnej. — Nowy-Swiat Nr 19, w lewej oficynie na dole. n-1-3-30074-

Hurtowy i detaliczny

Skład Węgla Kamiennego i Drzewa St. Żywelskiego, Złota róg Sosnowej Nr 28,

posiada znaczny zapas jedynie węgla zagranicznych najlepszych, które sprzedaje od kop. 95 do rs. 1 kop. 5 za korzec, drzewo zaś brzożowe, dębowe i sosnowe, zupełnie suche, w sztachach lub rąbanych od 17 do 20 rs. za sążen, z odstawą w ciągu 24 godzin. Kupującym mianowicie z okolicy ulicy Złotej z powodu blizkiej dostawy, odstępuje się 5 kop. taniej na korek. Obstalunki mogą być przysyłane miejską pocztą, lub czynione w moim kantorze, urządzonym w byłym gmachu pocztowym, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nrem 27, na 1-em piętrze. n-1-3-50051-

Na Gwiazdkę dla dzieci:

Szafki, Komódki, Stoliki, Krzeselka niskie i wysokie przygotował

MAGAZYN MEBLI Piechowskiego i S-ki, Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. n-4-6-29434-

Na Gwiazdkę!

MASZYNY do SZYCIA od rs. 3 kop. 50 do rs. 45. praktyczne i trwałe, poleca:

SKŁAD MASZYN Juljana Berg. 10. MIODOWA 10 n-4-8-29372-

Piekarnia Petersburska

Marszałkowska Nr 52, na nadechodzące święta przyjmuję obstalunki na struclach rozmaitych gatunków, z czym się poleca Szanownej Publiczności. — Tamże dowiedzieć się można o odstąpieniu sklepu od Nowego Roku i wózka do rozwożenia pieczywa lub wód mineralnych na jednego konia na resorach. n-1-3-30103-

Korzystny Interes,

dla Osoby samotnej.

Osoba samotna, pragnąca mieć sobie zapewnioną troskliwą opiekę i kompletne utrzymanie, za wypożyczenie dwóch tysięcy rubli, znajduje bardzo wygodne pomieszczenie, z całodziennym przyzwiołem żyć, opraniem i usługą, przy znacznej młodej rodzinie, zamieszkałej w Warszawie. Ewikeja i warunki zapewnia się rejeantnie. Dla bliższego porozumienia uprasza się o złożenie adresu swego w Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. O. S. n-30083-1-4

Rs. 10 najmniej

czystego zysku dziennie może mieć, nabywszy nader Korzystny Interes przemysłowo-handlowy, hurtowy, niepotrzebujący żadnej specjalności. Kapitał wymagany rs. 7,000, w razie potrzeby może być rozłożony na spłatę, za gwarancją zasięgniętych korzyści z interesu. — Ulica Szkolna Nr 1, mieszkania 3, od godz. 9-10 rano i od 4-6 po południu. n-30131-1-3

Jest do sprzedania

Kolnierz tumakowy

duży, mało używany, oraz Suknia czarna barzłowa, widzieć można w domu Nr 7, przy placu św. Aleksandra, a mieszk. 6, drugie piętro. n-30132-1-3

Meżatka

ze świeżym pokarmem, życzy obowiązku Mamki. — Ulica Gęsia Nr 18 u Sperzynskiej. n-30121-1-3



PIANINO

Berlińskie, zupełnie nowe, ozdobne, znanej fabryki, pozostawiono do sprzedania za nader umiarkowaną cenę w Składzie A. Werner. — Ulica Senatorska Nr 16, róg Białąskiej. n-30126-1-1

Rs. 5,000

potrzebne na hypotekę majątku ziemskiego, w bliskości Warszawy, w pierwszej połowie szacunku. Hypoteka w Warszawie. Pośrednictwo fakturów wyłącza się. Oferty uprasza się składać w Kiosku, róg Białąskiej i Długiej, pod adresem "Hypoteka 5,000". n-30123-1-3

Z powodu słabości jest do odstąpienia

Handel Kolonialny

z Dystrybucją, i t. d., zaraz, lub od Nowego Roku. — Wiadomość: ulica Wronia Nr 10. n-30122-1-3

Indyki tuczone

bite, przysyłane ze wsi do sprzedania, przy ulicy Czystej Nr 4, w podwórzu na lewo, gdzie szklane drzwi. n-30119-1-2

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE orzechowe,

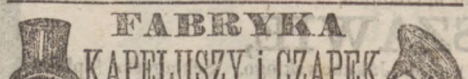
bardzo mało używane, garnitur brokatowy kryty, 2 Szafy rozbiierane, garnitur francuski, jara Łózek. Szeslong skóra kryty. Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy. — Ulica Twarda wprost Marijańskiej Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 26. n-30127-1-3

Meble francuskie

zielonym aksamitem kryte, mało używane, za rs. 90 są do sprzedania, przy ulicy Senatorskiej, domu Nr 16, stróż wskazuje. n-30125-1-3

Tanio bardzo tanio!

Pracownia przy ulicy Wspólnej Nr 12, mieszcz. 9, przyjmuje i wykonuje w 12 godzin, toaletę balową i wszelkie obstalunki, według najświeższej mody. — Tamże jest Pokój do wynajęcia. n-30122-1-2



FABRYKA KAPELUSZY i CZAPEK W. J. Glancrok

Krak.-Przedm. Nr 64.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przysposobiłem wielki zapas Kapeluszy cylindrowych, filcowych i Szapokłaków, po cenach nader umiarkowanych, oraz przyjmuję się Kapelusze cylindrowe do przerobienia na nowy fason i prasowania na poczekaniu codziennie nie wyłączając żadnych świąt. Z czym się poleca Szanownej Publiczności n-1-5-30102- W. J. Glancrok.

CUKIERNIA

S. Trojanowskiego

ulica Mazowiecka Nr 1, na nadechodzące Święta Bożego Narodzenia przygotowała znaczne zapasy Bab i Strucl podolskich, Strucl z makiem, masą migdałową i t. p., jak również tortów, ciast deserowych i do ubierania choinek, orszady i ciast w różnych gatunkach, oraz andrutów do maku i pasztecików do faszki rybiego. Usilnością właściciela będzie staranie się o dobroć wszystkich wyrobów i jak najniższe ceny. n-1-3-30094-

Nowy-Swiat Nr 40.

Nowo-otworzony Skład

Szkl, Kryształów, Porcelany i Fajansów z różnych Fabryk krajowych i zagranicznych, doborę wyrobów i nadzwyczaj niską cenę poleca się Szanownej Publiczności

Józef Médalis,

n-30099-1-3

Jest do sprzedania

Cornet à piston

B. z przystawką A. mało używany, z futerałem pudełkiem za rs. 25. — Ulica Chmielna Nr 28A, mieszcz. 6, (lewa brama). n-30081-1-2

Rs. 250,

potrzebne są na 9 miesięcy. — Bliższa wiadomość pod Nr 4 przy ulicy Czystej, lewa oficyna 2-gie piętro, gdzie karta różowa. n-1-1-30104-

Są do sprzedania:

SANKI

parokonne, mało używane za przystępną cenę. — Ulica Mazowiecka Nr 4, wiadomość, u stangreta Andrzeja. n-1-3-30046-

Ulica Chmielna Nr 28a, mieszkania 6 na parterze (lewa brama):

Obiady prywatne,

po rs. 10, 12 i 15 miesięcznie. — Tamże przyjmować się będą zamówienia na kolacje wigilijne od 30 kop. do rs. 1 kop. 20. n-1-2-30080-

Za 157 rs.

Z powodu zmiany interesów odstępuje się śliczny frontowy lokal złożony z dwóch dużych pokoi na 1-em piętrze kuchni i przedpokoju z wygodami na ulicy Chmielnej Nr 60, mieszkania 6. Dla życzących może być z meblami. — Wiadomość na miejscu od 3ej do 5-ej po południu. n-1-3-30063-

Zegarek złoty,

ankier, kryty, jeszcze nie obejdnęty z płomną, pierwszorzędnej fabryki genewskiej, pozostawiono do sprzedania za rs. 50 w sklepie cygar obok cukierni Wincentego, przy ulicy Długiej i Miodowej. n-1-3-30056-

Ważna wiadomość

dla J.W. i W.W. właścicieli domów. Numer wypukły na blasze podług przepisu polskiej dostać można po kop. 6 w fabryce wyrobów metalowych.

Hermana Akst,

Orla 4. n-1-3-30059-



Pianino

zagraniczne, i Futro damskie do sprzedania Elektoralna Nr 26 domu, mieszkania 8-my 1-e piętro. n-1-1-30087-

Od 1-go Stycznia do wynajęcia:

PLAC

na Węgle, Drzewo, Wozy lub t. p. zakład wraz z dwoma stajenkami. — Wiadomość Nowolipie 34 nowy, 2423. n-1-3-30088-

Nowy duży

PLASZCZ

wojskowy lub cywilny, podbity wyborowem szopami, tanio do sprzedania. — Zakroczym-ska Nr 17 2-gie piętro. n-1-2-29957-



Fortepian

w dobrym stanie, oraz różne meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Tamka 29, mieszkania 4. n-1-3-30034-

Ogłoszenie.

Z powodu zmiany interesów rodzinnych jest do sprzedania

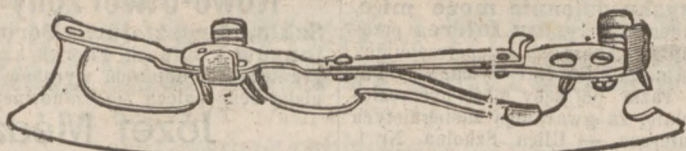
Kawiarnia,

z całym urządzeniem, zaraz lub od Nowego roku. — Ulica Chłodna Nr 9/30, obok Tunelu Nr 8. n-1-3-30065-

Jest do sprzedania lub zamiany

D O M

z placem łokci 5,200 w bliskości ulicy Marszałkowskiej, kosztownie zbudowany, z dochodem czystym przeszło 9%, lokale średniej wielkości. — Adres, ulica Wspólna Nr 14, mieszkania 8. n-1-3-30111



Najtańsze i najpraktyczniejsze

Ł Y Ź W Y

całe metalowe,

w największym wyborze, męskie i damskie.

Angielskie po rs. 2.—Amerykańskie Halifax po rs. 4 kop. 50

Amerykańskie własnego patentu po rs. 2.50.

Systemu Victoria, Grant po rs. 6 i 7.50.

Z drewnianymi kopytkami od kop. 50 za parę, poleca

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH

ROBERTA ZIEGLER.

Handlującym odstępuje się 20% rabatu.

κ-28513-5-6

SKŁAD WIN

Towarów Kolonialnych i Delikatesów

E. L. PUCHAŁSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 1, wprost Straży Ogniowej,

poleca: wyborowe gatunki **WIN Węgierskich, Bordoskich, białych i czerwonych Szampańskich, Reńskich i Hiszpańskich**, oraz różne **Likiery i Wódki** zagraniczne i krajowe, **Porter** angielski oryginalny, **Piwo** bawarskie, lagrowe i drozdowskie, **Bakalie** świeże, najdelikatniejszą **Oliwę Nicejską** (Vierge), **Sliwki** francuskie i tureckie, **Gruszki** suszone, **Sardyńki** świeże i różne ryby francuskie marynowane w oliwie.

κ-30000-

2-3

Nowo-otworzony Skład towarów

Żelazno - Galanteryjnych i WYROBÓW METALOWYCH

ALFREDA ORTHWEIN

w Warszawie, ulica Czysła Nr 6,

Na obecną porę roku, poleca po cenach przystępnych:

Pieca do ogrzewania pokojów od rs. 3.00 Podstawy do parasoli.

Kominki ozdobne. Łóżwy w różnych gatunkach.

Podstawy przed kominki. Welocypedy.

Na Gwiazdkę dla dzieci, otrzymałem Zabawki trwale metalowe w wielkim doborze.

κ-28643-5-5

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryskiej, znajdując się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdaży i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących.

κ-2069-40-0

MAGAZYN ZAGRANICZNYCH I WARSZAWSKICH MEBLI

P. Globus w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Saskiego,

poleca się wyborem **MEBLI** od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach bardzo umiarkowanych.—Tamże Skład główny **MEBLI GIEŁYCH**, prawdziwych wiedeńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu.

κ-23748-10-20

WINA KACHETYŃSKIE

znane ze swej dobroci, nadeszły

DO SKŁADU WIN

KRYMSKICH i KAUKAZKICH
HERMANA STEIN & Comp.

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58.

CENY BARDZO NIZKIE. κ-29830-3-6

FABRYKA TABACZNA
BRACI POLAKIEWICZ

w Warszawie, Bonifraterska Nr 9,

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na nowo-wydane gatunki Papierosów, które swoją dobrocią przewyższają wszystkie krajowe i ruskie wyroby, a mianowicie:

Norma . . . za 100 sztuk rs. 1.

Lavaletta . . . „ „ „ 1.

Kosmos . . . „ „ „ — 60 kop.

Polskie . . . „ „ „ — 60 „

κ-29788-2-12

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,

z St. Marx Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotymi i srebrnymi, sprzedaje i wysła K. Baczyński w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony zamku, naprzeciw kościoła S-tej Anny** (po Bernardyńskiego), **przedtem** róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.

κ-28781-11-16

SKŁAD WIN
KAUKAZKICH i KRYMSKICH
BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5,

poleca

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie**, nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wina Kachetyńskie**, z winnic księcia Czawczawadze.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepie Stowarzyszenia „Merkury” przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45.

Zlecenia z prowincji jak najspieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco.

κ-23058-12-12

CENY JAKNAJUMIARKOWAŃSZE.

Owocarnia włoska,

TEOMACKIE Nr 11.

Na nadechodzące Święta poleca Szanownej Publiczności:

PIERNIKI TORUŃSKIE, ORZECHY włoskie, tureckie i amerykańskie, **SLIWKI** suszone francuskie i węgierskie, **MARMELADY** w wielkim wyborze, **BISQUITY** Einema, **FIGI** suntuńskie świeże, **DAKTYLE** Marokańskie, **FRUIT-GLACE**, **WINOGRONA** hiszpańskie, **MARONY** i t. p. delikatesy. **JABŁKA** w wielkim wyborze.

κ-29450-4-6-

CENY JAKNAJUMIARKOWAŃSZE.

!!NIESŁYCHANIE TANIO!!

Luftklozety pokojowe w formie komody, elegancko wykonane, po rs. 23 k. 25. **Wyżymaczki** amerykańskie i angielskie, po rs. 12.50—13.50—14.50—16.50 i 19.50. **Filtry Belgijskie** do wody, najnowszej konstrukcji, lekkowe, syfonowe i kredensowe. **Pralnie paryżkie** samopiorące, mianowicie dla cienkiej bielizny, po rs. 16.50. **Klozety kufelkowe** pokojowe, po rs. 3.90—4.60 i 5.60.

—28516— Polecają **KALISKI & OKONIEWSKI, Elektoralna 39.** κ-5-6



PARFUMERIE
FRANCAISE
ET
ANGLAISE



Aleksander Lipink

Wierzbowa róg Niccaley
dom Hr. Krasieńskiego.

Bogaty dobór **Perfumerji zagranicznej i Kosmetyków**, obfituje we wszystkich co tylko **Paryż, Londyn, Wiedeń i Berlin**, najmodniejszego i najlepszego produkują

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

CENY NAJNIZSZE. κ-21743-28-40

6. Ulica Czysta 6.

ANTONI WŁODKOWSKI.

NA GWIAZDKĘ!

PO CENACH NIŻEJ KOSZTU:

Wielki wybór Kostjumów Paryzkich
odpasowanych, w połowie uszytych, w różnych
kolorach i najnowszym guście.

Wielki wybór Kostjumów szalowych
najnowszych (Chales-Costumes).

Materiały wełniane ze szlakami.

WIELKI WYBÓR:

Wełn francuzkich gładkich kolorowych na suknie
i kostjumy od kop. 50 łok.

Jedwabie kolorowe od rs. 1.35 łok.

Jedwabie czarne od rs. 1. — łok.

CHUSTKI, SZALE, PLEDY, SERWETY, DYWANY,
po cenach bardzo umiarkowanych. n-29299-3-4

Tanio! Tanio! Tanio!

W Sklepie pod Nr 20 przy ulicy Żabiej, w domu pod Nr 5,
u **M. SIEGLER**, zielone wystawy, egzystujące od lat kilkun-
stu, postanowiłem kompletną wyprzedaż Towarów, a mianowicie;

Koszul perkalowych męskich pranych, tuzin rs. 9 kop. 50, sztuka kop. 85.
Koszule kretonowe z gorsami webowymi, tuzin rs. 12 kop. 60, sztuka rs. 1 kop. 10.
Koszule męskie prawdziwie płóciennę, tuzin rs. 17, sztuka rs. 1 kop. 50.
Koszul damskich perkalowych, tuzin rs. 8 kop. 40, sztuka kop. 75.
Koszule kretonowe damskie z haftami, tuzin rs. 10, sztuka kop. 90.
Koszule płóciennę prawdziwie starannie odrobione, tuzin rs. 17, sztuka rs. 1 kop. 50.
Koszul webowych kompletnie wyborowych, damskich i męskich po cenach bardzo niskich.
Koźnierzyki męskie i damskie nowego fasonu po 20 kop. sztuka.
Kalesony damskie i męskie od kop. 50 za parę.
Spódnice perkalowych, batystowych i kaftanów po cenach jak najniższych.
Chustek webowych od rs. 1 kop. 80 za tuzin, z kolorowymi szlaczkami pół batystowe
rs. 1 kop. 50 za tuzin.

Prześcieradła pół płóciennę i perkalowe po kop. 80 sztuka.

Kaftaniki trykotowe różne od rs. 1 sztuka i **kalesony** także.

Przez tego znaczny wybór: **Pończoch, Skarpetek, Halek** kortowych i letnich
szlafroków, dziecinnych kortowych **sukienek, chustek** zimowych. — **Wyroby szmu-**
klerskie, tiule, wstążki, koronki, wszystko 25% niżej kosztu sprzedaje. — **Gorseta**
damskie od 75 kop. sztuka. — **Czystych jedwabnych Chustek** od rs. 1 kop. 25 sztuka. —
Parasole deszczowe po rs. 1 kop. 35, a także i droższe. — **Upraszam** bardzo Szanowną Pu-
bliczność o łaskawą pamięć. — **Na hurtową sprzedaż** odstępuje procent.

n-28943-4-4

M. Siegler.

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryzkie-
go wykazały stanowczą skuteczność pigulek żelaznych Rabuteau w następujących
słabościach: **blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w re-**
konicalecencji, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowa-
nych **brakiem krwi.**

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najłatwiej
osobom, nie powodując obstrukcji.

Kuracja żelazna za pomocą pigulek Rabuteau używana, jest bardzo oszeze-
dną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podróbek, i na wszystkich flakonach pi-
gułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia
marka fabryki z podpisem Clin et C^{ie} i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr. 14.
w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K.
Sierżputowskiego drogistów i w Apteczce p. K. Lilpop.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na wzór lat poprzednich urządziłem

Wielką Wystawę Zabawek

dla dzieci; dla osób zaś dorosłych, wielki dobór **WYŻYMACZEK** do bielizny, **Naczyn**
kuchennych, **Tac, Wianków Metalowych, Klatek** i wszelką **Galanterję**, jako prak-
tyczne podarki na **GWIAZDKĘ**, poleca po cenach bardzo umiarkowanych

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

L. Tarnowskiego,

Nr. 4. Ulica Czysta Nr. 4

n-29621-3-6

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI KAROLA WARMT,

NOWY-SWIAT Nr 57, wprost Ordynackiego.

Otrzymał znaczny transport Zegarków kieszonkowych zło-
tych i srebrnych, z najpierwszych fabryk Genewskich, Regula-
torów Freiburgskich z słynnej fabryki G. Bekker, Zegarów sto-
łowych, ściennych i budników, oraz Dewizki imitacyjne (talmi-
gold nieczerniejące), Kluczyki, Breloki, etc.

Rzeczywisty wielki wybór, a ceny bardzo niskie poleca Sza-
nownej Publiczności **KAROL WARMT.**

2-3 NOWY-SWIAT Nr 57, wprost Ordynackiego. n-29412

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym
składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.



Ludzkie twarze,

od lat ośmiastu nie
uległy najmniejszej
zmianie, pozostałe
czerstwymi i świeżymi,
jakimi je przedtem
widziano, zawdzięczając tę szczerliwą konserwację, ciągłemu
użyciu kosmetyku **ODALISE**. Nadaje on twarzom tę mło-
docianą barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła,
zwraca poóółkłej zmarszczonej twarzy — sprężystość, wybiela
stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia
na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pu-
dru **La Beauté Immortelle** zastępuje wszystkie najdo-
skonalsze blansze, i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle
Odalis jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i
uszkodzenia pici. — **Cena rs. 2, na prowincji rs. 2**
kop. 50.

Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.
PERFUMERJA a **LA RENAISSANCE.**

n-25010-8-12

3. ulica Miodowa 3. WŁADYSŁAW KRUSZEWSKI,

na Gwiazdkę

500

Kostjumów
gotowych
w cenie
od **Rs. 15.**

500

Okryć gotowych aksa-
mitnych, jedwabnych,
pluszowych i weł-
nianych.

n-29900-2-3

Na Gwiazdkę Świąteczną

BAKALJE,

funt po kop. 35,

oraz wszelkie artykuły dla domowego użytku, jako najpotrzebniejsze na obecną porę otrzy-
maliśmy w całym komplecie i takowe polecamy:

Jabłko średnie funt kop. 15.

BRACIA WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża.

n-29473-4-6

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom
pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a
pod szybkim jej działaniem, znika rychło
siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już
użyciu przekona dostatecznie, że środek ten
wartością i doskonałością swoją przechodzi
wszelkie tym podobne preparaty. Woda p.
S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym
dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i
wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszka rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25. — Skład główny w Paryżu, 37, Bd.
Hausman. — W Warszawie u Aleksandra Kocho, Nowo-Senatorska 4.

—129-0-5197—

Dla braku miejsca, odbywa się codziennie w Sklepie przy rogu
ulic: Elektoralnej i Białej,

Wyprzedaż towarów wysortowanych z Magazynu J. PENKALI,

jako to: Materji jedwabnych w resztkach, wełnianych, w resztkach i na łokcie;
Paltotów, Okryć, Szlafroczków, Waterproofów, Kostjumów lekkich, Kolder, Dywanów
i Serwet gobelinowych.

n-29829-3-3



NOWY WYNALEZEK!

i praktyczny podarek
NA CWIAZDKĘ!



Na moje wielkie
ożegzenie z dnia 17 Gru-
dnia 1880 roku, upraszam
Szanownej publiczności
zwrócić uwagę, a miano-
wicie: na Monogramy me-
talowe i Monogramy wy-
ciśnięte (tak do znacze-
nia bielizny jako też i do
papieru listowego). Lito-
ry w 25 kształtach, koro-
ny, liczby i desenie. Far-
by do bielizny i papieru
listowego w różnych ko-
lorach. Sprzedają po ce-
nach fabrycznych tylko
do 24 Grudnia w Maga-
zynie Bielizny
Arthura
Elektoralna Nr. 6.
Fabryka w Łodzi
(Czeleby)
i w St. Petersburgu
Nowski 55.
J. F. Hlawac.
D-30086-1-3



NOWA PIEKARNIA Aleksandra Łapińskiego przy ulicy Nowy-Swiat Nr 74 wprost Świętokrzyskiej.

Jak lat poprzednich, tak i na nadchodzące Święta Bożego Narodze-
nia, Piekarnia Nowa zaopatrywać będzie wszystkie swe sklepy wciąż
w świeże wyroby piekarskie i cukiernicze, jak: baby, jajeczники, stru-
cle postne, masłane i przekładane masą migdałową, makową, orze-
chową i konfiturami.

Dla uproszczenia sprzedaży nie przyjmują się nigdzie obstalunki, chyba
wyjątkowo od osób, któreby chciały mieć wyroby niezwyklej wielkości, formy,
i ubrania. Dostarczane będzie do sklepu głównego przy ulicy Nowy-Swiat Nr
74, jak i do wszystkich filij, a mianowicie: 1) Przy ulicy Krakowskie-Przedmie-
ście przy dzwonnicy kościoła św. Anny Nr 64, — 2) przy ulicy Chmielnej Nr 35,
3) przy ulicy Elektoralnej w domu p. Stopezyka Nr 7 i w domu p. Grossera Nr
32, — 4) przy ulicy Freta Nr 19, — 5) przy ulicy Granicznej Nr 8, — 6) przy
ulicy Hożej Nr 1, — 7) przy ulicy Królewskiej Nr 5, — 8) przy ulicy Karmelic-
kiej Nr 5, — 9) przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, — 10) przy ulicy Mazowiec-
kiej Nr 5, — 11) przy ulicy Nalewki Nr 35, — 12) przy ulicy Przechodniej Nr
3, — 13) przy ulicy Świętojerskiej Nr 10, — 14) przy ulicy Świętokrzyskiej
Nr 39, — 15) przy ulicy Twardej Nr 12, — 16) przy ulicy Tłomackiej Nr 11, —
17) przy ulicy Widok Nr 11, — 18) przy ulicy wspólnej Nr 1638 i 19) przy uli-
cy Wilczej Nr 12.
D-30070-1-3

PIWO RADZIKOWSKIE!

Słynne z dobroci w kraju i Rosji i zaszczycone medalem srebrnym na wystawie
rolniczej w 1874 roku, nierównie medalami w Filadelfii 1876 r. i na ostatniej wystawie Pa-
ryskiej. Wyłączna sprzedaż Marszałkowska Nr 53 i Senatorska 6. Piwo powyższe pole-
ca się Szanownej Publiczności na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia jako napój po-
żywny i wzmacniający, lekka tylko gorzkość posiadający, a przez amatorów poszukiwaną.
Dostawa do domów natychmiastowa w większych zaś partiach na miasto i na prowincję
Grzybowska Nr 41.
D-30083-1-3

Na Kolendę po rs. 4.

Kapelusze damskie z ubraniem, są w Magazy-
nie Pelagji Gałęckiej. — **Krakowskie-Przedmieście Nr 85,**
dom zwany Roczlera, drugie piętro.
D-30084-1-1

od Rs. 2.

OD RS. 2 UBRANKA,
dla Chłopczyków i Panienek, poleca w wielkim wyborze na nadchodzącą
GWIAZDKĘ, jako bardzo praktyczny podarek

Magazyn K. Lipińskiej,
dawniej J. S. PAWLIK,
Krakowskie-Przedmieście Nr 67.
n-30040-1-3

HOJANNICEIZI NUBR

Prośby

do władz sądowych i administracyjnych, re-
daguje biuro Radey honorowego Burby.
Ulica Czysa Nr 4.
n-6-28842-

Z powodu nieprzewidywanych okoliczności
jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z towarem lub bez towaru, a samo tylko
urządzenie — Ulica Elektoralna Nr 45, z kon-
traktem dwuletnim.
n-3-3-29693-

Przy ulicy Hr. Kotzebue, w domu nr 10,
wprost pałacu Brühlowskiego

w Magazynie Mód

J. ZARĘBSKIEJ,

od 15 Grudnia do 8 Stycznia **wyprzedaż**
Kapeluszy, ubiorów, okryć i sukien dam-
skich, po możliwie najniższych cenach.
n-2-6-29605-

Jest do sprzedania

Duży Stół

jesionowy, z 4 szufladami, długości łokci 4,
zdany do restauracji lub biura, tamże

MASZYNA

do **pończoch**, nowa, za cenę przystępną. —
Wiadomość w sklepie p. Markiewicza, Mar-
szałkowska Nr 62, przy Ogródzie.
D-1-3-30093-

Drzewo opałowe.

W lasach należących do dóbr Brzuza i Ko-
łodziej, położonych przy kolei Petersbur-
skiej stacji Zieloniec, jest do sprzedania
Drzewo twarde, olszowe i inne, wyrębane
w szańce, jako to: szczapowego szańca 313,
okrągłakowego szańca 44 i galeziowego szańca
2,126. — Wiadomość powyższą można w Kan-
celarii Głównej hr. Zamojskich, przy ulicy
Rymarskiej Nr 6.
D-30096-1-3

Wspólnika

z kapitałem **rs. 1.000** ze sfery intelligen-
tnej, potrzeba do interesu bardzo korzystne-
go. Zapewnia się czynny udział i natychmia-
stowe korzystanie z dochodu. — Wiadomość
w Redakcji Inżynierji Budownictwa, przy
ulicy Świętokrzyskiej Nr 18.
D-30030-1-2

Haffner.

Ulica Marszałkowska Nr 52, w Magazynie
Galanteryjnym - Norymberskim, jest
do sprzedania

Suknia Ślubna,

zupełnie świeża, także bardzo ładne zarzutki
z włóczki, mogą służyć na wieczory.
D-30089-1-3

Salopa elkowa,

z kołnierzem i mufką, kryta atlasem, za po-
mierną cenę do sprzedania, prawie nowa. —
Ulica Chmielna Nr 42, mieszkania 26.
D-1-1-30061-

Dwa Łóżka

jesionowe i Umywalka, mało używane, do
sprzedania. — Wiadomość: ulica Trebacka,
dom Steinkelera, mieszkania Nr 9.
D-1-1-30039-

Korzystny interes.

Jest do sprzedania Piekarnia z komple-
tnym urządzeniem, z gospodami, sklepem i
mieszkaniami. — Interesanci raczą zostawić
adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego
pod lit. A. B.
D-1-1-30062-

Do sprzedania

Maszyna nożna,

Whelera i Wilsona, w bardzo dobrym stanie,
za niską cenę. — Nowolipie Nr 52, w mle-
czarni.
D-1-1-30079-

LALKI,

do sprzedania za nadzwyczaj niską cenę,
róg Marszałkowskiej i Wspólnej Nr 34, mie-
szkania Nr 16, na 3-em piętrze.
D-1-3-30037-

DOMINA,

kostiumy i przebrania krakowskie,
są do sprzedania. Ulica Koźła Nr domu 5,
mieszkania 10, pierwsze piętro. Widzieć
można od godziny 10-jej do 3-jej wyjąwszy
święta i niedziel.
D-1-1-30073-

W ogrodzie dawniej należącym do Kon-
trolnej Izby: jest do wynajęcia zaraz

Mieszkanie

zimowe: **dwa Pokoje** na piętrze, rs. 15
miesięcznie, wejście od alei Jerozolimskiej,
brama nowa.
D-30101-1-3

P o k ó j

o dwóch oknach, z osobnym wejściem, na
1-szem piętrze, do wynajęcia zaraz, lub od
Nowego Roku, dla przyzwoitej osoby płe-
ci żeńskiej. — Wiadomość: ulica Długa Nr 23, na
drugim piętrze, w pierwszym podwórzu na
lewo, od godz. 12 do 4-tej po południu.
D-30115-1-3

POKÓJ

do wynajęcia każdego czasu, z osobnym
wejściem, pod Nr 1117b nowy 20, przy ulicy
Żelaznej, może być ze stołem.
D-1-3-30072-

Daje się Pokoik

z usługą i opalem, **zalekcie muzyki.** — Wia-
domość: Stare Miasto Nr 16, stróż wskaże.
D-30090-1-1

Od 1-go Stycznia do wynajęcia

Mieszkanie,

oddzielne, dla kawalera, z pościelą bardzo
przyzwoitą, z usługą, na 3-m piętrze, mie-
szkania Nr 7. — Świętojańska N 1 domu.
D-1-2-30136-

POKÓJ

z meblami i drugi bez, z wygodami, zaraz do
najęcia lub od Nowego-Roku. — Świętokrzyska
Nr 35 i róg Marszałkowskiej.
D-1-3-30078-

Do wynajęcia od Nowego-Roku

POKÓJ

ze wspólnym wejściem i opalem, za Rs. 7
miesięcznie, na 1-m piętrze. — Plac św Ale-
ksandra Nr 5, stróż wskaże.
D-1-1-30057-

U Akuszerki Siennickiej,

jest pokój do wynajęcia z wszelką wygodą,
dla osoby mającej odbyć słabość. — Ulica
Elektoralna Nr 10 nowy. D-1-3-30112-

LOKALE

do wynajęcia od 1 Stycznia 1881 r., w miej-
scu handlowym: Sklepy z mieszkaniami, w ce-
nie za rs. 220, 220 i rs. 300 rocznie, 4 po-
koje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia za rs. 500
rocznie, 2 pokoje kuchnia, spiżarnia za rs. 216
rocznie, sala, pokój, przedpokój za rs. 300
rocznie, pokoje pojedyncze za rs. 4, 7, 9, 10
i 11 na miesiąc. — Wiadomość na miejscu,
Podwal Nr 44/505.
D-1-3-30069-

Do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 r.

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze z wo-
dociągami i zlewem, piwnicą i komórką,
i pokój z komórką, mieszkania suche i we-
sole. — Ulica Prosta Nr 4, drugi dom od rogu
Twardej. Wiadomość u właściciela domu.
D-1-3-30033-

Sklep i dwa pokoje,

zajmowany dotąd przez Feleczera, do wynaję-
cia na raz lub inny proceder, od 1 Styc-
nia 1881 r., przy ulicy Marjańskiej Nr 1 nowy,
1216b.
D-1-3-30076-

SKLEP

przy rogu alie: Grzybowskiej i Waleców,
z 3-ma pokojami i sionką, jest do najęcia od
Nowego-Roku. — Wiadomość u Właściciela
domu, Waleców Nr 1.
D-1-1-30067-

Jest do odstąpienia od Nowego Roku,

SKLEP

z oknem wystawowym, wraz z urządzeniem,
lub bez, na principalnej ulicy. Punkt zdany
na interes: norymberski, blawatny i galan-
teryjno-pekawieznicy, lub też żelazny i bla-
charski. — Wiadomość w Kiosku: róg ulicy
Królewskiej i Krak.-Przedm., pod lit. F. J.
D-30092-1-3

Z przyczyny wyjazdu, jest

SKLEP

do sprzedania, z całym urządzeniem, dający
utrzymanie całej familji. — Ulica Królewska
Nr 43.
D-30095-1-2

Zgubiono we środę dnia 15 b. m., w To-
warzystwie Muzycznym na koncercie

Lornetkę Teatralną,

którą łaskawy znalazca do Właściciela do-
mu Nr 26, przy ulicy Wspólnej za nagrodą
oddadzie rzezy.
D-30064-1-1

JOSEK FELD

Zgubił Paszport,

który był wydany od Wójta Gminy Palenty.
Znalazca rzezy zwrócić do tejże gminy.
D-30124-1-1

Zgubiono dnia 15 Grudnia, podczas kon-
certu na galerji sali reductowej

Kołnierz damski,

skunksowy, uczciwy znalazca rzezy takowy
zwrócić na ulicę Cieplą, przy koszarach pod
Nr 9, mieszkania 1.
D-30038-1-1



Piesek czarny

z rasy terierów, lapy i pierś podpalane, uszy
przycięte, wabi się „Box” zginał w Piatek,
dnia 17 grudnia, około Rogatek Wolskich.
Kto go odprowadzi na ulicę Gnojną Nr 11,
do Radey domu, otrzyma nagrodę rs. 5.
D-30060-1-3

Maszyny do Szycia

Weller i Wilsona i krawieckie, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanie taniej; gwarancja na dwa lata, u mechanika Olszewskiego. — Ulica Senatorska Nr 20, w drugim podwórzu, na lewo sztyd. — 28903—0—12

PASTYLKI

przeciw cierpieniom piersiowym, z soku salaty głowiastej i wawrzyniowca, PP. GRIMAULT i Comp. aptekarzy w Paryżu.

Pod postacią cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki usmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw kaszłom, nieżytom, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardła, zapaleniu kanałów oddechowych i kłuszcowi.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach materiałów aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. — 26861—5—0—

Do sprzedania:

Obraz olejny, (Matka bolesna u stóp Krzyża) rs. 15; **43 kart topograficznych** Rosji połudn. — Tamże: obszerna **Szafa gospodarska** rs. 8; **Lampa wisząca** rs. 3; **francuska Kuchenka naftowa** o dwu fajerkach; (Knoty okrągłe) rs. 6. Zgłaszać się między godz. 12—4, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 7, mieszcz. 15. — 29561—3—3—

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabedzi glicerynowy,

najcieńszy i najłżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt endowny — bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznym wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i ischnie. Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, racza przekonać się przez użycie Kwiatu Łabedziego, o wyższości jego nad wszystkimi innymi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
z puszką „1” 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerii

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.
— 7715—63—0—

Za rs. 26

jest do sprzedania kołnierz, mufka i mankiety z bobrów, oraz mufek mąkajowy za rs. 4. Chłodna, nr 10, w oficynie, na 3-ciem pięttrze wprost kościoła. — 22—2—29566—

Ogier gniady,

rosły, 5-letni, zdolny do karety lub pojedynki, sprowadzony z Tambowa, do sprzedania. — Wiadomość w kantorze M. Bersohna, przy ulicy Elektoalnej Nr 5, od godz. 9—3. — 29347—3—3—

Korzystny Interes.

Istniejąca od lat kilkunastu na pierwszorzędnej ulicy, w środku miasta Restauracja, powodu słabości zdrowia utrzymującego, taśowa jest do odstąpienia zaraz z całym ruchomości. Wiadomość w kiosku wprost 8-tej Anny (dawniej Bernardynów) na Krakowskim-Przedmieściu. — 29266—3—3—

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI Ludwika Lilpop,

egzystujący od roku 1820, przy placu Teatralnym, w domu A. Neprosa, dawniej Petyskusa Nr 4736/7. Zaopatrzony w znaczny wybór zegarków z fabryk Patek Philippe et Comp. Ch-s F. Tissot i Syn, oraz z innych cenniejszych fabryk Geneńskich. — 28402—4—6—

Doskonała Bryndze

po 30 kop. za funt

Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

S. STRYBEL,

Graniczna Nr 14,
gdzie Instytut Wód Mineralnych.
— 29418—3—3—

Po cenie przystępnej kłoby życzył sobie z pp. Artystów Malarzy i Amatorów nabyć

Akwarell dawnych,

wykonanych przez b. profesora (Ch. B.), b. Szkoły Sztuk Pięknych, raczy się zgłosić pod Nr 37 nowy, na ulicę Leszno, mieszcz. Nr 14. Tamże są **Obrazy olejne** rozmaite, do zbycia, oraz **Serwantka** antik. — 29492—3—6—

Kwity i Dowody Lombardowe

nabywa na korzystnych warunkach Kantor Markusa Hertz w Warszawie, Senatorska 20. — 28302—4—6—

NOWY-SWIAT Nr 40.

Chambres garnies, są do wynajęcia w każdym czasie POKOJÓ umeblowane, z usługą, samowarem, na żądanie może być i stół. — 29843—3—6—

Kapiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Swiatu.
— 13864—137—300—

S A N I E

moskiewskie, eleganckie, otrzymał dom Handlowy na Pradze Nr 380. — 2—3—29909—

Bakalje Wyborowe

po 40 kop. za funt.

Pierniki toruńskie, Biscuity angielskie, Orzechy Włoskie, Tureckie, Amerykańskie, Daktyle, Mallaga, Migdały w łupinie, Kasztany, Figi, Śliwki i Gruszki suszone, Marmolady kijowskie, Cukierki angielskie, Konserwy i Soki różne, Pomarańcze i Jabłka Tyrolskie.

Wyborne Powidła

Węgierskie

funt kop. 22 i pół,

oraz wszelkie towary Kolonialne zupełnie świeże i po możliwie niskich cenach.

połącza

Skład Herbaty, Cukru,

Towarów Kolonialnych i Delikatesów

Bnchowskiego i Jagielskiego

róg Marszałkowskiej i Wspólnej Nr 34a.
— 29852—2—3—

OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

i Ostendzkie

codziennie świeżo otrzymuje i poleca

Handel Win i Delikatesów

Ant. Stepkowskiego,

Wierzbowa Nr 5

— 22091—29—0—

Szafy Kassowe

ogniotrwałe,

w różnych wielkościach,

po niskich cenach

w Składzie Machin

na Krakowskim - Przed-

mieściu Nr 40, wprost ho-

telu Europejskiego.

Do sprzedania

Powozy

używane, na jednego i na parę koni, Fac-

ton z wordkiem, kompletnie nowy za bar-

dzo przystępną cenę i Sanki do pojedynki

i do paru koni. — Ulica Wielka Nr 9.
— 2—3—30014—

Nowo-otworzony

hurtowy i detaliczny Skład szkła, kryształów, porcelany, półporcelany, fajansu i wyrobów galanterijnych, z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych pod firmą

B. Madenberg,

przy ulicy Przejazd Nr 11,

połącza Szanownej Publiczności oprócz wyżej wymienionych przedmiotów, gustowne i tanie różnego rodzaju lampy, listwy złocone i politurowane na ramki, jakoteż gzymsy do okien i rozety, po bardzo przystępnych cenach, o czym się P. T. Publiczka przekonać na miejscu zechce.

Nadto wypożyczam całe serwisy z porcelany i szkła, na bale, wesela i uroczystości. Tuzin szklanek prawdziwych czeskich szlifowanych, sprzedaje po kop. 90. — 5—6—28815—



Skład Win,

DELIKATESÓW

Towarów kolonialnych

J. Rokowskiego

Nowy-Swiat Nr 68,

obok Apteki p. K. Lilpop,

połącza na nadcho-

dzące święta!

Piwnice zaopatrzone w czyste i odstałe **Wina Węgierskie, Francuskie, Hiszpańskie, Renskie i Szampańskie; Piwo, i Porter Angielski**, oryginalny i schłany w 1/4, 1/2, 3/4 but. Wielki zapas likierów i wódek zagranicznych w różnych odmianach i ozdobnych butelkach, oraz Wódki i Likieru Ruskie i tutejsze Jankowskiego.

Poleca się świeżo otrzymane **Delikatesy i Konserwy zagraniczne**, jakoteż świeże, wyborowe **Bakalje** i wszelkie towary kolonialne. — 3—4—29344—K

Ł ó d ź.

LOKAL na kantor z graniczącym doń mieszkaniem, w najlepszej dzielnicy handlowej w m. Łodzi, jest do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość na miejscu u Właściciela Nr 281. — 2—3—29895—

Fabryka Musztardy

J. G. Berlińskiego,

przy ul. Rymarskiej Nr 2

nowy, wprost Banku.

Nagroczona Medalami

na Wystawach ogólnych i specjalnych,

połącza się z wszelkimi gatunkami na sposób francuski i t. p. wyrabianych. Tamże dostać można **Oliwy** prowanekiej i **Octów** deszerowych w najlepszych gatunkach. — 3—3—29676—

Do sprzedania za umiarkowaną cenę

dwie Klacze,

rosłe, karossjory, gniade, ośm lat. — Wiadomość bliższa w domu przy ulicy Hożej Nr 19, u Rządy. — 3—3—29687—

Do wynajęcia:

Sklepy z mieszkaniami, 3 pokoje, kuchnia z wodociągiem, zlewem i wszelkimi wygodami, oraz kawalerskie pokoje. — Ulica Zielna Nr 31. — 2—3—30014—

W FABRYCE

Wyrobów Włóczkowych

róg Przejazd i Nowolipie Nr 13 (na placu) 1-sze piętro.

Wyprzedaż

niepraktykowanie tanio:

Chustki damskie ciepłe w wielkim wyborze od 90 kop. Chustki z włóczki mohair z przesiecznymi szlakami po 21 kop. łut; — wszędzie takie chustki sprzedają się po 30 kop. łut. Kaftany damskie z rękawów po rs. 2 kop. 70. Kaftanki i sukienki dziecięce od rs. 1. Kamasze, buciki, mufki, kapturki wszystko **niepraktykowanie tanio** z powodu wyprzedaży w fabryce wyrobów włóczkowych, róg Przejazd i Nowolipia Nr 13 (na placu) 1-e piętro. — 28455—7—12—

Potrzebni są od Nowego-Roku

Subjekt i sklepowa

do sklepu bławatnego na prowincji w mieście gubernjalnem. Oferty składać pod adresem J. K. w Redakcji Kur. Warsz. — 29692—3—5—

APTEKA

E. Olszewskiego,

w Warszawie,

Nowe-Miasto Nr 341,

otrzymała najświeższy Tran z Bergen,

ocyszczonego za pomocą pary.

wyrabia:

Tran z benzoanem i jodkiem żelaza;

Wino chinowe z kakao po cenie

zniżonej, przygotowane na sposób

francuski;

Wino chinowe, czyste na Xeresie;

Wino chinowe z Rababaram;

Pastyki od kaszlu;

Radykalny środek przeciw reu-

matyzmowi i migrenie;

Eliksir do zębów z kwasem salicy-

lowym, wyborne konserwujący

dziąsła;

Płyn oczyszczający powietrze;

Wodę orzeźwiającą i wiele in-

nych temu podobnych środków le-

karskich. **E. Olszewski.**
4—4—28002—

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIA-**

DY od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady** postne w Środy, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.

— 29246—6—0—

Największa w kraju fabryka

GORSETÓW

Ma zaszczyt niniejszem zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na wyroby swoje z powodu nadechodzącej gwiazdki oraz świąt noworocznych. Posiadamy zawsze na składzie więcej niż 2000 tuzinów gorsetów trzciniowych i fiszbinowych, po niezwykle niskich cenach i takowe polecamy łaskawym

względem Szan. Publiczności.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner i brat,

Świętokrzyszka Nr 24.

— 29510—5—0—

Nowy-Swiat Nr 31,

w każdej chwili do najęcia na 1-em pięttrze nad antresolą frontową

Appartement:

siedm pokoi, prócz tego przedpokój, balkon na ulicę, passaż, wygodna, kuchnia, spiżarnia, piwnica itd. z umeblowaniem lub bez, salon i pokój jadalny są ogromne.

Fabryka Szkl, Kryształów i Szyb do okien
„CZECHY”
IGNACEGO HORDLICZKI,
 poleca wyroby swojej Fabryki po cenach umiarkowanych.
Składy Fabryki znajdują się:
w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 17.
 „ przy ulicy Granicznej pod Nrem 6.
w Lublinie przy ul. Krak.-Przedmieście pod Nrem 135.
w Łodzi przy ulicy Nowy Rynek pod Nrem 240.
w Brześciu Litewskim przy ul. Szosowej pod N. 5.
 K-29059-3-3

F. WERTHEIM & COMP.
 Pierwsza C. K. uprzywilejowana Austriacka fabryka Kass,
 Dostawcy Ces. Król. Dworu,
 polecają swe znane w świecie
KASSY OGNIOTRWAŁE I BEZPIECZEŃSTWA
 Wykończenie zewnętrzne we wszystkich żądanych formach, jak również kassy w formie meblowej.
 Kassy nasze ochroniły swe wartości w przeszło 400-tu wypadkach włamania i ognia.
 Pierwsze Medale na wszystkich Wystawach Powszechnych.
Tysiąc Dukatów w złocie nagrody za otworzenie, bez klucza, naszego głównego patentowanego zamku, własnego systemu, w który każda z naszych kass jest zaopatrzona.
Jedyny reprezentant na Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie
Mikołaj Brauman w Warszawie.
Skład główny: ulica Elekoralna Nr 13.
 Cenniki ilustrowane z wymiarami i wagą. K-23924-16-20

NAJODPOWIEDNIEJSZY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ
WIELKI WYBÓR
 Zegarków kieszonkowych srebrnych i złotych z najcenniejszych fabryk szwajcarskich i angielskich, wyregulowanych, z gwarancją kilkoletnią, męskich lub damskich.
 Cylinder srebrny 84 próby, odkryty, z sekundowymi strzałkami po rs. 7.50 kop.
 Cylinder srebrny, 84 próby, kryty, „ 9.50 „
 Ankier srebrny, 84 próby, kryty, werk niklowy, o 15 kamieniach, „ 11.50 „
 Remontoiry srebrne, 84 próby, nakręcające się bez kluczyka, „ 15 do 20.
 Zegarki złote, 56 pr. damskie, „ 18.
 Zegarki złote, 56 próby, męskie, „ 28.
 Zegary stołowe z Budzikiem, „ 5.
 Łańcuszki do zegarków, double d'or i tal-migold, niestępujące złotym, „ 1 do 4.
 Za opakowanie i przesyłkę pocztą, dolicza się po kop. 50 do każdego zegarka.
 Obstałunka adresować proszę: **Kantor Warszawskiej Fabryki Technicznej, Świętojska Nr 13, pierwsze piętro.** K-25800-9-12
13. ulica Świętojska 13.

W. BERSON
 Necessary ozdobyne.
 2. Bielańska 2.
 Przyrządy toaletowe.
 Dobrze i tanie
MYDŁO DO PRANIA
 po 7¹/₂ kop. za 2 funt.
 wyrabia fabryka Mydeł toaletowych i PERFUMERJI
W. Bersona
 w Warszawie, Bielańska Nr 2.
 Fabryka ręczy tylko za powyższe mydło, jako prawdziwie dobre i uznane za nieszkodliwe dla bielizny, oznaczone moim podpisem wyciśniętym na każdej tece „W. Berson”.
 Skład fabryczny perfumerji otrzymał z Paryża znaczną ilość pięknych i okazałych nesseserek, oraz przyrządów toaletowych, które poleca jako podarki na GWIAZDKĘ po cenach przystępnych.
 2-3 —29384—K

Magazyn i Fabryka
EDWARDA LOTM,
 ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15,
 poleca w wielkim wyborze
 jako stosowne podarunki na **GWIAZDKĘ:**
Kwiaty i rośliny sztuczne do ozdoby apartamentów, paryżkie i własnego wyrobu, również osadzone w doniczkach prostych i ozdobnych, żardynierkach, wazonach, ampolach i koszykach, z majoliki, fajansu, szkła i metalu, począwszy od 40 kop. za doniczkę z kwiatkami.
Naczynia wyżej wspomniane, nabywać można oddzielnie.
Bukiety wazonowe i ręczne, **Garnitury balowe,** od cen najniższych.
Kapelusze ubrane i nieubrane, paryżkie i własnego wyrobu, podług najnowszych modeli wykonane.
Czapeczki futrzane, świeżo otrzymane z Paryża, dla dam i panien, od rs. 5.—a dla dzieci od rs. 2.
Pióra strusie, fantazyjne i inne artykuły mód.
NB. Kwiaty i rośliny sztuczne, magazyn przesyła w odpowiednim opakowaniu, w najodleglejsze nawet miejsca, a także podejmuje się przygotowania tychże do mebli i naczyń własnych, z obsadzeniem ich tak, że na miejscu odrazu ustawiane być mogą.
Sprzedaż detaliczna i hurtowa.
 K-29350-5-12

SKŁAD WIN
Herbaty Towarów Kolonialnych i Delikatesów
LUCJANA KRUPSKIEGO,
 przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3
 i w Bazarze Rybińskiego Nr 21 i 22,
 zaopatrzony został w najświeższe towary Kolonialne i Delikatesy i takowe sprzedaje po cenach najniższych.

Migdały słodkie funt kop. 50.	Orzechy włoskie funt kop. 15.
Rodzenki sultanskie 20.	„ tureckie 18.
„ lepsze 22 ¹ / ₂ .	„ amerykańskie 25.
„ Cysme (duże) 20.	Daktele Aleksandryjskie 30.
„ Elemskie 22 ¹ / ₂ .	Marmolady Kijowskie 35.
„ Korenty 15.	Cukierki Landryna 40.
„ Malagaskie 40.	„ desserowe (pomadki) 40.
Sliwki tureckie 20.	„ czekoladowe 50.
„ węgierskie 18.	Karmelki owocowe 20.
„ francuskie 35.	Konfitury Kijowskie, słoiki 35.
„ „ Kataryny 50.	Soki domowej roboty, flak. 25.
„ białe 50.	Biszkopty angielskie 40.

Bakalje świeże, wyborowe, funt 35 kop.
 Wleki wybór Pierników, po cenach fabrycznych.
 K-29490-4-6

Po cenie kosztu!!
 Wyprzedaż rozmaitych **Zabawek naukowych,**
 przy Zakładach Fizyczno-Mechanicznych
JAKOBA PIK,
 ulica Miodowa Nr 2. K-29351-4-6

W Magazynie Francuzkim, ul. Hr. Biega, blisko Mazowieckiej
KOLENDY UŻYTECZNE I ZABAWKI.
Filtry do klarowania wody (od rs. 1 kop. 20).—**Kucharki Paryżkie** „à la Minute” (od rs. 1 k. 50).—**Tace Paryżkie**.—**Nakrycia posrebrzane** „Ruolz”, 12 łyżek, 12 widełek, 12 noży (razem od rs. 19 k. 80).—**Maszyny pokojowe** „Expeditives” do robienia masła (rs. 5).—**Praczkę amerykańską** automatyczną (rs. 18).
Porte-Voix (rs. 2 k. 50).—**Świszawki** dające kilka tonów (od 80 kop.).
Classe-Feuilles Paryżskie (od 30 kop.).—**Enerigène** (od 7¹/₂ kop.).
Abazury Paryżskie (od 15 kop. do 6 rs.).—**Brûle-tout** (15 kop.).
 Wielki wybór **Artykułów Galanterijnych Paryżkich, Algierskich, Ja-pońskich i Chińskich** dla Dam i dla Panów (Necesserki, Albumy, Pudełka toaletowe, do rękawiczek, do chustek, do perfum, do pudru, do papieru listowego, do piór i obsadek, do herbaty, do kart, do zapalek, Vide-poches, Kalamarze, Buvards, Lichtarze, Wazoni i t. d.)
Artykuły Algierskie dla pałaców.
Zabawki (Szachy Angielskie, dominos, Letos, Le taquin 15—24 etc.; Billards dla dzieci (rs. 2, rs. 2 k. 50, rs. 3 k. 50); Cytry Amerykańskie (rs. 3); Welocepedy mechaniczne (rs. 4); Koniki mechaniczne (od rs. 1); Myszy mechaniczne (od 90 k.); Polichinelles mechaniczne (od rs. 1 k. 20); Piłki kautszukowe (od 15 k.); Baki (od 20 k.); Fuzje (od 75 k.); Palasze (od 90 k.); Żołnierze metalowe (pudełko od 30 k.); Pudełka farb (od 30 k.); Łami-główki (od rs. 1 k. 5); Paturages (od rs. 1 k. 35); Gospodarstwa porcelanowe (od rs. 1 k. 50); zwierzęta kautszukowe (szt. od 60 kop.); Ianki Paryżskie kautszukowe (od 45 k.), artykułowane (od rs. 1 k. 50); woskowe (przeszło łokieć długości) rs. 1 k. 75, w. z włosami (od rs. 2 k. 25), w. z włosami i zamykające oczy (od rs. 2 k. 75); biscuit bardzo gu-stowne (od rs. 3); Batelki (od 20 k.); Lejce (od 50 k.); Zegarki (od 25 k.); Koleje żelazne (od 60 k.) etc. etc.
 Magazyn Francuzki jest otwarty w każdą Niedzielę od 12 godz. z południa
 K-28440-8-10

SZKŁO CZESKIE i LAMPY.
WYPRZEDAŻ
 po cenach fabrycznych najprzystępniejszych,
M. M. Grünberg & Comp.
 Gesia Nr 3. K-28879-5-6